

przekazał przedstawicielom służby granicznej. Później paszporty miały zostać zwrócone polskim konsulom Violetcie Sobierańskiej i Stanisławowi Łatkiewiczowi. Zgodnie z ustaleniami Rosjanie pozwolili dziennikarzom wejść do podstawionych autokarów, bez kontroli paszportowej i celnej. Następnie wraz z dziennikarzami świadek udał się do Katynia. Następnie po przyjeździe Paweł Koć asystował dziennikarzom podczas kontroli dokonywanej przez Federalną Służbę Ochrony. Potem świadek udał się na kontrolę wszystkich punktów medialnych (k. 235 – 243, k. 364 - 368 tom IXA).

Emilia Małgorzata Jasiuk przesłuchana w dniu 2 listopada 2010 roku zeznała, że w dniu 10 kwietnia 2010 roku wraz z innymi pracownikami ambasady oczekiwała na płycie lotniska w Smoleńsku. Pogarszanie się pogody wywołało dyskusję pomiędzy osobami odpowiedzialnymi za przygotowanie wizyty z obu krajów na temat innego miejsca lądowania samolotu. Jako miejsce ewentualnego lądowania rozważano Briańsk, Moskwę i Witebsk. W pewnym momencie Emilia Jasiuk usłyszała ryk silników a następnie huk. Po płycie lotniska ruszyła kolumna samochodów. Razem z nią Emilia Jasiuk dotarła na miejsce katastrofy. (k. 57 – 59 tom IX)

Michał Stanisław Greczyło przesłuchany w dniu 25 lipca 2011 roku zeznał, że już w roku 2009 prowadzone były rozmowy dotyczące mającej się odbyć w roku następnym w Katyniu dużej uroczystości związanej z 70. rocznicą Zbrodni Katyńskiej. W tym czasie nie wiadomo było, kto stanie na czele polskiej delegacji, ale przypuszczano, że będzie to Prezydent lub Premier.

W dniach 18–19 lutego 2010 roku miała miejsce wizyta w Rosji sekretarza ROPWiM Andrzeja Przewoźnika. Była to wizyta robocza mająca na celu przyjęcie wstępnych ustaleń przed uroczystościami katyńskimi. Świadek wraz z Andrzejem Przewoźnikiem udał się wówczas do Katynia, gdzie prowadzone były rozmowy na terenie kompleksu Memoriału Katyńskiego. Stronę rosyjską reprezentował Siergiej Kudriawcew odpowiedzialny za kontakty zewnętrzne w administracji obwodu smoleńskiego i Igor Grigoriew dyrektor Kompleksu Memorialnego w Katyniu. W trakcie spotkania Andrzej Przewoźnik przedstawił warianty planowanych uroczystości, z jednoczesnym udziałem Premiera i Prezydenta albo bardziej prawdopodobny, dwóch odrębnych uroczystości. Rozmówcy ze strony rosyjskiej dali wówczas do zrozumienia, że z powodów czysto organizacyjnych korzystniejszym byłby ten dotyczący dwóch odrębnych uroczystości. W tym czasie Andrzej Przewoźnik był przekonany, że na początku marca nastąpi przyjazd grupy przygotowawczej. Z nieznanых powodów nie doszło to jednak do skutku.

Z punktu widzenia Wydziału Konsularnego Ambasady najważniejsze kwestie związane z przygotowaniem do uroczystości katyńskich dotyczyły uzyskania wiz przez uczestników uroczystości, a także kwestii udziału Polonii z Rosji i Białorusi. Tym zajmował się Wydział Konsularny w marcu i kwietniu 2010 roku. Odnośnie do kwestii bezpłatności wiz dla uczestników uroczystości

Michał Greczyło zeznał, że strona rosyjska stała na stanowisku, że bezpłatne wizy będą przysługiwały jedynie członkom oficjalnej delegacji i rodzinom zamordowanych.

Michał Greczyło złożył również zeznania na okoliczność pobytu grupy przygotowawczej. Po wizycie grupy przygotowawczej Wydział Konsularny nadal zajmował się kwestiami wizowymi, a także udzielaniem pomocy grupie dziennikarzy mającej zająć się nagłośnieniem uroczystości (k. 304-308 tom IXA).

Longina Putka przesłuchana w dniu 18 sierpnia 2010 roku zeznała, że w ramach przygotowań do uroczystości katyńskich w kwietniu 2010 roku zajmowała się przygotowaniem spotkania Prezydenta z Polonią. Do Smoleńska udała się najpierw w dniu 2 kwietnia 2010 roku w celu sprawdzenia przygotowań sali Filharmonii w Smoleńsku, w której Prezydent miał się spotkać z Polonią, i ponownie w dniu 6 kwietnia 2010 roku. Po zakończeniu wizyty 7 kwietnia pozostała na miejscu w związku z planowaną wizytą Prezydenta, pełniąc obowiązki konsula dyżurnego do spraw kontaktów z administracją lokalną oraz Polonią. W trakcie katastrofy samolotu prezydenckiego przebywała na cmentarzu w Katyniu (k. 28–37 tom IX).

Stanisław Łątkiewicz przesłuchany w dniu 15 marca 2011 roku zeznał, że w 2010 roku podobnie jak w przypadku poprzednich wizyt został wyznaczony przez kierownika Wydziału Konsularnego do zajmowania się kwestiami paszportowo-wizowymi oraz przygotowaniem i prowadzeniem odpraw paszportowych, w ramach procedury wypracowanej ze strażą graniczną oraz służbą celną Federacji Rosyjskiej. Z przedstawicielami strony rosyjskiej ustalono przebieg uproszczonej odprawy paszportowo-wizowej. Procedura polegała na tym, że paszporty członków delegacji zbierane były przez przedstawicieli Wydziału Konsularnego, a sama odprawa prowadzona była wspólnie z przedstawicielami służb rosyjskich wyłącznie w oparciu o dokumenty, dzięki czemu delegacje od razu po wylądowaniu samolotu mogły realizować swój program.

W związku z wizytą Prezydenta zaplanowaną na 10 kwietnia 2010 roku w dniu 9 kwietnia razem z Violetta Sobierańska i Krzysztofem Czajkowskim Stanisław Łątkiewicz udał się do Smoleńska. W dniu 10 kwietnia 2010 roku razem z Violetta Sobierańska udał się na lotnisko. Tam spotkał się z rosyjskimi przedstawicielami straży granicznej i służby celnej. Byli to ci sami funkcjonariusze, którzy obecni byli w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Przyjechał także szef oddziału służby celnej z Briańska. Na lotnisku świadek oczekiwał wraz z przedstawicielami władz rosyjskich: gubernatorem obwodu smoleńskiego, jego zastępcami, przedstawicielami administracji oraz wiceministrem spraw zagranicznych FR Titowem. Byli także przedstawiciele służb ochrony. W trakcie oczekiwania na przylot Tupolewa w pewnym momencie zastępca komendanta straży granicznej z Briańska powiedział, że z uwagi na pogarszającą się pogodę samolot prawdopodobnie wyląduje w Mińsku bądź Witebsku, odczeka na

poprawę pogody, po czym przyleci do Smoleńska (k. 130–136 tom IX).

Violetta Sobierańska przesłuchana w dniu 21 marca 2011 roku zeznała, że w dniach 6 i 9 kwietnia 2010 roku uczestniczyła w ostatnich spotkaniach organizacyjnych przed zaplanowanymi wizytami, które odbyły się w Smoleńsku w hotelu. Obecni na nich byli pracownicy Ambasady RP w Moskwie, przedstawiciele BOR-u, Kancelarii Premiera RP, Kancelarii Prezydenta RP. Rozmawiano o lotnisku „Siewiernyj” w Smoleńsku, ale świadek z uwagi na upływ czasu nie pamiętała żadnych szczegółów.

W dniu 10 kwietnia 2010 roku Violetta Sobierańska udała się wraz z Stanisławem Łatkiewiczem na lotnisko. W trakcie oczekiwania na lądowanie samolotu prezydenckiego panowały złe warunki atmosferyczne, które były przedmiotem toczonych rozmów. W dalszych zeznaniach świadek opisała wydarzenia po katastrofie samolotu prezydenckiego (k. 254–258 tom IXA).

Andrzej Waldemar Lasocki przesłuchany w dniu 25 listopada 2010 roku zeznał, że nie brał udziału w przygotowaniach do wizyty Prezydenta RP w dniu 10 kwietnia 2010 roku w Katyniu, został natomiast wyznaczony przez swojego przełożonego Andrzeja Kamera do wykonywania tego dnia obowiązków kierowcy. W związku z powyższym w dniu 9 kwietnia 2010 roku wraz z innymi pracownikami, między innymi Pawłem Kociem i Emilią Jasiuk udał się do Smoleńska. Następnego dnia wraz z przedstawicielami ataszatu płk. Czarnotą i Markiem Kusakiem oczekiwał na przyłot samolotu prezydenckiego na lotnisku w Smoleńsku. Na lotnisku dowiedzieli się, że planowany termin przylotu uległ opóźnieniu. W pewnej chwili jeden z pracowników służb rosyjskich przekazał informację, że samolot prezydencki będzie próbował lądować, a jak mu się to nie uda, to odleci na lotnisko zapasowe. Andrzej Lasocki o katastrofie samolotu prezydenckiego dowiedział się od załogi polskiego Jaka, który wylądował wcześniej (k. 75–79 tom IX).

Mirosław Bogdan Czarnota przesłuchany w dniach 18 marca 2011 roku i 29 lipca 2011 roku zeznał, że w dniu 5 kwietnia 2010 roku pojechał do Smoleńska wraz z grupą pracowników ambasady. W dniu 6 kwietnia 2010 roku uczestniczył w spotkaniu, które odbyło się w sali posiedzeń plenarnych administracji obwodu smoleńskiego i dotyczyło organizacji wizyty Premiera RP. Stroną rosyjską reprezentował przedstawiciel protokołu dyplomatycznego Premiera FR. W trakcie spotkania omawiano techniczne ustalenia dotyczące wizyty Premiera RP, nie było mowy na temat wizyty Prezydenta. Ponadto tego dnia odbył się rekonesans miejsca uroczystości na cmentarzu w Katyniu. W godzinach wieczornych w holu na jednym z pięter hotelu Centralnyj odbyło się spotkanie wszystkich osób, które miały uczestniczyć w zabezpieczeniu wizyty 7 kwietnia. Wtedy uszczegółowiono, kto za co odpowiada. W wyniku prowadzonych uzgodnień i podziału zadań świadek otrzymał polecenie od gen. Wiśniewskiego zabezpieczenia pobytu na terenie Federacji Rosyjskiej załóg

polskich samolotów, które miały lądować w Smoleńsku. Do jego obowiązków należało zapewnienie odpoczynku i dopilnowanie innych kwestii związanych na przykład z tankowaniem samolotu. Pomagał także w dokonaniu opłat lotniskowych. W dniu 7 kwietnia świadek przybył na lotnisko w Smoleńsku. W tym dniu pomagał załogom polskich samolotów w tankowaniu, zabezpieczeniu źródeł zasilania oraz transportowaniu ich z lotniska do hotelu i z powrotem z hotelu na lotnisko. W skład załóg nie wchodził nawigatorzy rosyjscy. Tego dnia okazało się, że załogi polskich samolotów nie miały rosyjskich wiz. W związku z powyższym Rosjanie nie chcieli wypuścić ich z terenu lotniska do hotelu. To uniemożliwiłoby dostatecznie długi odpoczynek pilotów przed powrotem do kraju. Po interwencji konsulów rosyjska straż graniczna wyraziła zgodę na wyjazd z lotniska pod warunkiem, że załogi nie będą opuszczać hotelu.

W dniu 9 kwietnia odbyło się identyczne spotkanie w hotelu Centralny jak 6 kwietnia. Gen. Wiśniewski polecił świadkowi realizować w dniu 10 kwietnia te same zadania co poprzednio, tj. zajmować się załogami polskich samolotów lądujących w Smoleńsku.

W dniu 10 kwietnia 2010 roku Mirosław Czarnota wraz z gen. Grzegorzem Wiśniewskim i chorążym Markiem Kusakiem udał się na lotnisko w Smoleńsku. W trakcie oczekiwania na lotnisku panowało ogólne przekonanie, że samolot nie będzie lądował w Smoleńsku i wizyta przeciągnie się, gdyż lądowanie odbędzie się na innym lotnisku (k. 247-253, 314-319 tom IXA).

Jarosław Jerzy Drozd przesłuchany w dniu 5 listopada 2010 roku zeznał, że w dniu 10 kwietnia 2010 roku na zaproszenie Jerzego Bahra miał uczestniczyć w uroczystościach katyńskich. Nie uczestniczył w organizacji uroczystości, a jedynie na prośbę Michała Greczyły poprosił o udział w uroczystościach dwóch przewodniczących organizacji polonijnych z jego terenu konsularnego. Wraz z delegacją Ambasady RP w Rosji oczekiwał na przyłot samolotu prezydenckiego na lotnisku Siewiernyj w Smoleńsku (k. 60–63 tom IX).

Krzysztof Włodzimierz Czajkowski przesłuchany w dniu 21 grudnia 2010 roku zeznał, że jego udział w organizacji uroczystości w Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku polegał na przygotowywaniu wyjazdu grupy polonijnej około 10 osób z irkuckiego okręgu konsularnego. W trakcie powyższych przygotowań Krzysztof Czajkowski nie brał udziału w żadnych spotkaniach w Polsce czy w Rosji, na których omawiano by kwestie bezpieczeństwa lub organizacji wizyt Premiera czy Prezydenta RP. W dniu 9 kwietnia 2010 roku na prośbę ambasadora RP w Federacji Rosyjskiej Krzysztof Czajkowski udał się do Smoleńska. W dniu 10 kwietnia 2010 roku wraz z innymi pracownikami ambasady oczekiwał na lotnisku w Smoleńsku na przyłot samolotu prezydenckiego. W trakcie oczekiwania na lotnisku wymieniane były dwie informacje. Jedna o tym, że samolot odleci na lotnisko zapasowe, druga że załoga samolotu określi możliwość wylądowania na lotnisku w Smoleńsku Północnym. Następnie świadek zeznał na okoliczności dotyczące wydarzeń po

katastrofie samolotu prezydenckiego (k. 98–102 tom IX).

Niezależnie od przygotowań w ramach poszczególnych Kancelarii, organizacja obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej rozpoczęła się chronologicznie najwcześniej w 2009 roku w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W tym przypadku najbardziej zaangażowany był Departamentu Dziedzictwa Kulturowego, którego dyrektorem był Jacek Miller.

Przesłuchany w charakterze świadka w dniu 25 maja 2011 roku **Jacek Miler** zeznał, że w 2009 roku ministerstwo organizowało lub koordynowało wiele uroczystości rocznicowych stań do 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej przypadającej w 2010 roku rozpoczęto przygotowania po wrześniu 2009 roku. Pierwsze spotkania z udziałem przedstawicieli innych resortów zaczęły się w styczniu w gabinecie ministra Merty, który je zorganizował. Na tych spotkaniach rozmawiano o sprawach organizacyjnych, których szczegóły zawarte zostały w notatkach (k. 117–120 tom III).

Obszerniejszą relację złożył pracownik Departamentu Dziedzictwa Kulturowego **Jan Łazicki**, który przesłuchany w dniu 24 maja 2011 roku zeznał, że w połowie 2009 roku otrzymał polecenie od Jacka Milera lub jego zastępcy Piotra Majewskiego, aby przygotował zestawienie najważniejszych rocznic w 2010. Miała to być opinia Departamentu do wykorzystania przez kierownictwo resortu kultury. Wśród tych uroczystości były obchody 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Spis rocznic został przesłany do Andrzeja Przewoźnika i ówczesnego Marszałka Sejmu Bronisława Komorowskiego do zaopiniowania. Ostatecznie ministerstwo zdecydowało się w 2010 roku zająć następującymi rocznicami: 70. rocznicą Zbrodni Katyńskiej, 90. rocznicą bitwy warszawskiej, 600. rocznicą bitwy pod Grunwaldem, 30. rocznicą porozumień sierpniowych i 65. rocznicą wyzwolenia obozu Auschwitz Birkenau. Wówczas zaczęły się pojawiać propozycje, jakie instytucje i organy mogłyby się zająć zorganizowaniem obchodów. W przypadku Rocznicy Zbrodni Katyńskiej nie było żadnej wątpliwości, że zajmie się tym Andrzej Przewoźnik, który doprowadził do wybudowania cmentarza w Katyniu, Charkowie i Miednoje, był wieloletnim sekretarzem ROPWIM, która ustawowo miała zajmować się takimi uroczystościami. Andrzej Przewoźnik co roku organizował uroczystości katyńskie, więc nie było żadnych powodów, aby w roku 2010 miało być inaczej.

Jan Łazicki zeznał, iż w październiku 2009 roku odbyło się spotkanie u dyrektora Gabinetu Politycznego MKiDN Jacka Wekslera, na którym byli niektórzy dyrektorzy i wicedyrektorzy z MKiDN. Na tym spotkaniu wymieniano się informacjami, potwierdzano ustalenia instytucji odpowiedzialnych za organizowanie uroczystości. Na spotkaniu był Andrzej Przewoźnik. Na którymś jesiennym spotkaniu w MKiDN Andrzej Przewoźnik powiedział, jednocześnie prosząc o dyskrecję, że z nieoficjalnych informacji wie, że w Katyniu ma dojść do spotkania Premiera Putina i Premiera Tuska. Była to jedyna taka informacja,

aż do spotkań w ministerstwie w styczniu 2010 roku. Andrzej Przewoźnik nie mówił nic o udziale w uroczystościach Prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

W grudniu 2009 roku Bogdan Zdrojewski przesłał pismo do Tomasza Arabskiego, w którym wskazał między innymi, iż odpowiedzialnym za przygotowanie obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej jest ROPWiM, a w MKiDN Tomasz Merta.

Kolejne dwa spotkania w MKiDN odbyły się już w styczniu 2010 roku. Pierwsze spotkanie dotyczyło ustalenia dnia obchodów oraz tego, czy weźmie w nich udział Premier. Dyrektor Wielowieyska mówiła wstępnie o 10 kwietnia, a na drugim spotkaniu przekazała już potwierdzenie ze strony Premiera. Ponadto na obu spotkaniach Andrzej Kremer wspominał o toczących się rozmowach mających doprowadzić do spotkania Władimira Putina z Donaldem Tuskiem w Katyniu. Podkreślał, że jest to informacja nieoficjalna i prosił o nieujawnianie jej. Andrzej Kremer nie mówił czyją inicjatywą są te rozmowy i na jakim są etapie. Na tych spotkaniach zastanawiano się również nad datą uroczystości dogodną dla Premiera. Na spotkaniu potwierdzono, że Andrzej Przewoźnik jest koordynatorem uroczystości. Nie wiadomo było, czy weźmie w niej udział Prezydent. Świadek podał, że zapamiętał uwagę Andrzeja Kremera, że jeżeli Prezydent chce wziąć udział w uroczystościach, to przy założeniu, że ma się odbyć spotkanie Premierów Tuska i Putina, będzie to problemem protokołarnym dla MSZ.

Między pierwszym, a drugim spotkaniem Bogdan Zdrojewski wydał zarządzenie nr 1 z 19 stycznia 2010 roku o powołaniu Andrzeja Przewoźnika na pełnomocnika MKiDN do spraw organizacji obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

Jan Łazicki na początku marca 2010 roku dostał polecenie, aby przygotować pismo do Tomasza Arabskiego sygnalizujące konieczność uruchomienia środków z rezerwy. Niedługo potem uczestniczył w tworzeniu pisma, a także projektu uchwały Rady Ministrów o przyznaniu środków. W pierwszym piśmie do Tomasza Arabskiego podano, że w związku z rozdzieleniem uroczystości w Katyniu konieczne jest uzyskanie dodatkowych środków.

Podał, że po styczniu 2010 roku nieoficjalnie uzyskał informację, że Prezydent chce wziąć udział w uroczystościach. Następnie dowiedział się, że Rosjanie poinformowali, że nic nie wiedzą o udziale Prezydenta w uroczystościach w Katyniu. Później, chyba od A. Kremera, usłyszał, że osiągnięto kompromis, ponieważ wszystkie zainteresowane strony to znaczy Kancelaria Prezydenta, Kancelaria Premiera i Rosjanie zgodzili się na rozdzielenie uroczystości na 7 i 10 kwietnia 2010 roku (k. 109–114 tom III).

Jak wspomniano pełnomocnikiem Ministra Kultury i Dziedzictwa narodowego do spraw 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej wyznaczony został sekretarz ROPWiM Andrzej Przewoźnik, który zginął w katastrofie w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Poszczególne czynności na jego polecenie wykonywała w

ROPWiM Monika Bodył.

Monika Bodył przesłuchana w dniu 26 maja 2011 roku zeznała, że na spotkania w ROPWiM przychodzili przedstawiciele Biura Ochrony Rządu, Kancelarii Premiera, Kancelarii Prezydenta, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego, Dowództwa Garnizonu Warszawa, Rodzin Katyńskich, ZHP i ZHR, Urzędu Miasta st. Warszawy, Ministerstwa Obrony Narodowej, Rodzin Policyjnych, a przedstawiciele Kancelarii Prezydenta uczęszczali na spotkania w momencie, kiedy zostało potwierdzone, że Prezydent udaje się na uroczystości do Katynia. Ze spotkań były sporządzane notatki informacyjne albo przez nią, albo przez Ewelinę Kasprzak. Notatki zawsze były akceptowane przez Andrzeja Przewoźnika, choć nie zawsze je podpisywał. Na pierwsze spotkanie, jeszcze zanim zaczęła pracować, zostały wysłane pisemne zaproszenia, później na spotkania zapraszano telefonicznie, e-mailowo lub Andrzej Przewoźnik podawał na bieżącym spotkaniu datę kolejnego, a one tylko przypominały o spotkaniu dzień przed. Ostatnie przed uroczystościami spotkanie w Radzie miało miejsce pod koniec marca. Nie było wówczas wiadomo, kto ze strony rosyjskiej weźmie udział w uroczystościach z udziałem Prezydenta. Zeznała, że uczestniczyła w 4-5 spotkaniach w Radzie. Potem skład został zawężony, na przykład nie uczestniczyło ZHP i ZHR. Zdaniem świadka wszystkie istotne rzeczy omawiane na spotkaniach zawarte zostały w treści notatek. Tego wymagał Andrzej Przewoźnik.

Monika Bodył zeznała, że Andrzej Przewoźnik spotykał się również z osobami nieuczestniczącymi w spotkaniach w Radzie. Spotykał się z ministrami Arabskim, Sasinem, Kremerem. Ewelina Kasprzak brała udział w spotkaniu z Andrzejem Kremerem w siedzibie Rady, które odbyło się już po uroczystościach z udziałem Premiera, chyba 8 kwietnia 2010 roku. Na spotkaniu obecny był jeszcze Dariusz Górczyński z MSZ. W Radzie miało miejsce jeszcze spotkanie z dyrektorem Doraczyńską. Andrzej Przewoźnik spotykał się również z ministrem Handzlikiem w Kancelarii Prezydenta.

Andrzej Przewoźnik mówił po wyjeździe grupy rekonesansowej, że rozmowy z Rosjanami były trudne, ale wiele rzeczy zostało ustalonych. Wówczas chyba podał, że Rosjanie ostatecznie zdecydowali o możliwości lądowania w Smoleńsku. Świadek dodała, że pamięta, że jednym z problemów o jakich wspominał Andrzej Przewoźnik była zgoda Rosjan na broń dla asysty honorowej, której nie udało się uzyskać na 7 kwietnia.

Monika Bodył zeznała następnie, że udała się do Katynia pociągiem specjalnym w dniu 9 kwietnia 2010 roku i była w dniu 10 kwietnia 2010 roku na cmentarzu w Katyniu, kiedy dowiedziała się o katastrofie. Pociągiem specjalnym na uroczystości udało się 200 osób z rodzin katyńskich, około 80 żołnierzy z Kompanii Reprezentacyjnej i Orkiestry Wojska Polskiego, około 40 harcerzy, około 15 dziennikarzy, pozostali to byli wolontariusze, na przykład delegacja z urzędu miasta oraz 60 parlamentarzystów z PIS-u. Parlamentarzyści nie byli włączeni do delegacji z Rady, a jedynie jechali jednym pociągiem (k. 1036-1040

tom VI E).

Na okoliczność przygotowania wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku przesłuchano również przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej, tj. Ryszarda Najczuka, Andrzeja Śmietanę i ks. Marka Kwiecińskiego oraz przedstawicieli Telewizji Polskiej, tj. Marka Czunkiewicza, Wojciecha Kursę i Krzysztofa Woźniaka. Zeznania wymienionych dotyczą głównie wizyty przygotowawczej w dniach 23-25 marca 2010 roku, na którą wymienieni udali się wraz z przedstawicielami KPRP, KPRM, MSZ-etu i BOR-u, dlatego zostały zaprezentowane we wcześniejszej części uzasadnienia.

Jak wspomniano, w ramach pomocy prawnej w toku śledztwa zostali przesłuchani również przedstawiciele strony rosyjskiej biorący udział w przygotowaniu uroczystości w Katyniu 7 i 10 kwietnia 2010 roku.

Aleksiej Szylin przesłuchany w dniu 7 lipca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko referenta grupy ds. zabezpieczenia działalności zastępcy szefa aparatu rządu Federacji Rosyjskiej J.W. Uszakowa.

W ramach swoich obowiązków służbowych wykonywał zlecenia swojego przełożonego J.W. Uszakowa, dotyczące przygotowania treści rozmów Premiera Federacji Rosyjskiej Władimira Putina i Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska w Smoleńsku i Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Pracował między innymi nad treściami rozmów i tekstem wystąpienia na konferencji prasowej. Nie był angażowany do sprawy przygotowania wizyty w Katyniu Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, bowiem sprawy związane z tą wizytą nie należały do kompetencji aparatu rządu Federacji Rosyjskiej. Przygotowanie części politycznej uroczystości, w tym tekstów tez rozmów i tekstów wystąpień publicznych W.W. Putina realizowane było przez J.W. Uszakowa oraz pracowników nadzorowanego przez niego Departamentu Współpracy Międzynarodowej Rządu Federacji Rosyjskiej. Sprawy organizacyjne znajdowały się w gestii Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej.

Świadek nie uczestniczył w żadnych rosyjsko-polskich spotkaniach dotyczących przygotowania wizyty Donalda Tuska w Rosji, rozmawiał natomiast kilkakrotnie przez telefon z pracownikami Kancelarii Premiera RP celem ustalenia terminów przeprowadzenia rozmów telefonicznych oraz spotkań osobistych J.W. Uszakowa i T. Arabskiego. Takie spotkania odbyły się w dniach 25 lutego 2010 roku w Warszawie i 17 marca 2010 roku w Moskwie (k. 1352–1360 tom XVIF).

Aleksiej Pawłow przesłuchany w dniu 12 lipca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko zastępcy szefa Biura Prasowego Prezydenta Federacji Rosyjskiej i nie uczestniczył w organizacji wizyty Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska w dniu 7 kwietnia 2010 roku oraz Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w dniu 10 kwietnia 2010 roku (k. 1361–1367 tom XVIF).

Władysław Kitajew przesłuchany w dniu 15 lipca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko zastępcy dyrektora Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej. Do jego obowiązków należało zabezpieczanie protokolarne oficjalnych i innych wizyt zagranicznych oraz wyjazdów do podmiotów Federacji Rosyjskiej, spotkań i rozmów wyjazdowych szefa rządu Federacji Rosyjskiej i jego zastępców. Świadek brał udział także w pracach dotyczących zabezpieczenia protokolarnego przedsięwzięć z udziałem szefa rządu Federacji Rosyjskiej i jego zastępców podczas wizyt w Federacji Rosyjskiej przedstawicieli państw zagranicznych oraz organizacji międzynarodowych. Ponadto Kitajew przyjmował w Federacji Rosyjskiej grupy przygotowawcze przedstawicieli państw zagranicznych oraz organizacji międzynarodowych, z którymi planowano przedsięwzięcia z udziałem szefa rządu Federacji Rosyjskiej i jego zastępców.

Władysław Kitajew zeznał, że jako pracownik Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej nie brał udziału w przygotowaniach wizyty w Smoleńsku i Katyniu Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w dniu 10 kwietnia 2010 roku, bowiem nie należało to do jego obowiązków.

Świadek zeznał, że na podstawie decyzji kierownictwa zlecono mu przygotowanie części protokolarnej wizyty roboczej szefa rządu Federacji Rosyjskiej w centralnym okręgu federalnym (Smoleńsk, wieś Katyń, obwód smoleński) w dniu 7 kwietnia 2010 roku i jego udziału we wspólnych uroczystościach w ramach roboczej wizyty w Federacji Rosyjskiej Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska. Pracownicy Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej realizowali uzgodniony scenariusz obchodów rocznicowych na terenie Memoriału w Katyniu, a także inne wspólne przedsięwzięcia Premierów w budynku administracji obwodu smoleńskiego, w tym również zabezpieczali przejście do miejsca uroczystości członków delegacji, wieńce, orkiestrę, obecność osób duchownych, sprzęt do tłumaczenia symultanicznego, tłumaczy, podium do wystąpień, flagi, zajęcie miejsc przez uczestników, menu obiadu roboczego itd.

Następnie świadek zeznał na okoliczność uczestnictwa w rosyjskiej grupie przygotowawczej w dniach 24 i 25 marca 2010 roku.

W dniu 2 kwietnia 2010 roku rejsiem specjalnym FGBU odbył się wylot do Smoleńska rosyjskiej grupy czołowej celem przygotowania wizyty roboczej szefa rządu Federacji Rosyjskiej w Smoleńsku i Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku. W dniu 3 kwietnia 2010 roku wspólnie z polską grupą przygotowawczą odbył się rekonesans miejsca przeprowadzenia uroczystości w Katyniu. Wzięli w nim udział przedstawiciele grupy czołowej, administracji obwodu smoleńskiego, duchowieństwa, pracowników Kompleksu Memorialnego „Katyń”. Omówiono szczegółowy scenariusz zorganizowania uroczystości w dniu 7 kwietnia na terenie Memoriału „Katyń”. Następnie przeprowadzono wspólną wizję budynku administracji obwodu smoleńskiego, gdzie planowano inne wspólne uroczystości Premierów w dniu 7 kwietnia 2010 roku (spotkanie ze współprzewodniczącymi Grupy do Spraw Trudnych, rozmowa dwustronna, spotkanie z prasą i obiad

roboczy).

W dniu 6 kwietnia 2010 roku na terenie Kompleksu Memorialnego „Katyń” odbyło się spotkanie przedstawicieli grup przygotowawczych z udziałem przedstawicieli administracji obwodu smoleńskiego, na którym ustalono ostatecznie szczegóły obchodów rocznicowych w Katyniu. Różne sprawy protokolarne były jeszcze omawiane tego samego dnia wieczorem w Hotelu Centralnyj, w którym mieszkali członkowie obu grup przygotowawczych.

W dniu 7 kwietnia 2010 roku odbyły się uroczystości zgodnie z programem wizyty, a następnego dnia rosyjska grupa przygotowawcza odleciała rejssem specjalnym do Moskwy (k. 1368–1382 tom XVIF).

Oleg Cacurin przesłuchany w dniu 21 lipca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko zastępcy dyrektora Departamentu Biura Prasowego Rządu Federacji Rosyjskiej. Do jego obowiązków należało przekazywanie mediom informacji o działalności szefa rządu Rosji i jego zastępców oraz rządu Federacji Rosyjskiej jako całości. W takim charakterze uczestniczył w przygotowaniu wspólnego udziału Premierów Rosji i Polski w obchodach rocznicowych w dniu 7 kwietnia 2010 roku w Katyniu. Do zadań pracowników Departamentu Biura Prasowego Rządu Federacji Rosyjskiej należało przygotowanie i naświetlanie rozmów i wspólnego udziału Premierów w obchodach rocznicowych w Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Do zadań pracowników departamentu należała też akredytacja dziennikarzy, organizacja ich pracy, wspieranie oraz pozyskiwanie od przedstawicieli mediów informacji o przebiegających uroczystościach. Następnie świadek zeznał na okoliczność uczestnictwa w rosyjskiej grupie przygotowawczej w dniach 24 i 25 marca 2010 roku.

Oleg Cacurin zeznał, że nie uczestniczył w przygotowaniu wizyty Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w Rosji w dniu 10 kwietnia 2010 roku ponieważ nie należało to do jego obowiązków (k. 1383–1391 tom XVIF).

Władimir Ostrowienko przesłuchany w dniu 25 lipca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko dyrektora Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej. Do jego obowiązków należało zabezpieczanie protokolarne i organizacja oficjalnych i innych wizyt, oficjalnych spotkań, rozmów, wyjazdów roboczych szefa rządu Federacji Rosyjskiej, jego zastępców i małżonki. Ponadto innych przedsięwzięć z udziałem szefa rządu Federacji Rosyjskiej, jego zastępców i małżonki w federacji Rosyjskiej i za granicą. Świadek brał udział także w pracach dotyczących zabezpieczenia protokolarnego przedsięwzięć z udziałem szefa rządu Federacji Rosyjskiej i jego zastępców podczas wizyt w Federacji Rosyjskiej przedstawicieli państw zagranicznych oraz organizacji międzynarodowych.

Zgodnie z powyższym pracownicy departamentu zajmowali się przygotowaniem protokolarnej części wizyty roboczej szefa rządu Federacji Rosyjskiej w centralnym okręgu federalnym (Smoleńsk, wieś Katyń, obwód smoleński) w dniu 7 kwietnia 2010 roku i jego udziału we wspólnych

uroczystościach w ramach roboczej wizyty w Federacji Rosyjskiej Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska.

W przygotowanie wizyty w Smoleńsku i Katyniu Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego pracownicy Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej nie byli angażowani, ponieważ nie był planowany udział w tym przedsięwzięciu szefa rządu Federacji Rosyjskiej.

Świadek zeznał, że w części dotyczącej wspólnych przedsięwzięć z udziałem Premierów RP i FR w dniu 7 kwietnia 2010 roku, pracownicy Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej realizowali uzgodniony scenariusz obchodów rocznicowych na terenie Memoriału w Katyniu, a także inne wspólne przedsięwzięcia Premierów w budynku administracji obwodu smoleńskiego (spotkanie ze współprzewodniczącymi Grupy do Spraw Trudnych, rozmowa dwustronna, spotkanie z przedstawicielami prasy i roboczy obiad), w tym również zabezpieczali przejście na miejsce uroczystości członków delegacji, wieńce, orkiestrę, obecność osób duchownych, sprzęt do tłumaczenia symultanicznego, tłumaczy, podium do wystąpień, flagi, zajęcie miejsc przez uczestników, menu obiadu roboczego itd. Protokolarne szczegóły uroczystości uzgadniane były ze stroną polską systematycznie za pośrednictwem MSZ Rosji, jak również w toku osobistych spotkań (k. 1392–1401 tom XVIF).

Władimir Wasiljewicz Siedych przesłuchany w dniu 17 czerwca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko zastępcy dyrektora Departamentu Europy III MSZ Federacji Rosyjskiej. W obszarze jego kompetencji leżały kwestie stosunków z Węgrami i Polską.

Jak wynika ze złożonych przez niego zeznań po otrzymaniu not dyplomatycznych Ambasady RP w Moskwie związanych z przybyciem 7 i 10 kwietnia 2010 roku przedstawicieli Polski – Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska i Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego – przekazał je do Wydziału Polskiego III DE MSZ Rosji do realizacji zgodnie z przyjętą praktyką. W przygotowaniu przedsięwzięć w Katyniu i Smoleńsku 7 i 10 kwietnia 2010 roku uczestniczyli wszyscy pracownicy Wydziału Polski III DE. Zadaniem głównym w tym zakresie było przygotowanie materiałów na spotkanie szefów rządów obu państw. Zagadnienia techniczne związane z organizacją przyjęcia polskich samolotów specjalnych na lotnisku w Smoleńsku i zapewnienia bezpieczeństwa wizyt w kwietniu 2010 roku Donalda Tuska i Lecha Kaczyńskiego nie wchodzi w skład obowiązków MSZ Rosji.

Świadek zeznał, że 17 marca 2010 roku nie brał udziału w rozmowach pomiędzy Zastępcą Szefa Administracji Premiera Federacji Rosyjskiej J.W. Uszakowem a szefem Kancelarii Premiera RP Tomaszem Arabskim. Brał natomiast udział w rozmowach zastępcy ministra spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej W.G. Titowa i zastępcy ministra spraw zagranicznych RP Andrzeja Kremera. Wtedy nie omawiano kwestii typów samolotów pasażerskich, ich przelotów, a także lądowania na lotnisku Smoleńsk-Siewiernyj albo na innych lotniskach. Na pytanie Andrzeja Kremera o możliwości wykorzystania lotniska w

Smoleńsku W.G. Titow odpowiedział, że ten temat wymaga sprecyzowania. Świadek zeznał, że nie pamięta, aby były omawiane kwestie dotyczące pracy polskiej grupy rekonesansowej.

Władimir Siedych zeznał, że przedstawiciele MSZ Rosji nie uczestniczyli w pracach polskiej grupy przygotowawczej w Smoleńsku i Katyniu. Zagadnienia organizacyjne związane z programem pobytu, przedsięwzięcia protokolarne i memorialne dotyczące wizyty Donalda Tuska w Katyniu i Smoleńsku w dniu 7 kwietnia omówiono na spotkaniu z przedstawicielami polskiej grupy przygotowawczej w dniu 25 marca 2010 roku w budynku Rządu Federacji Rosyjskiej. W spotkaniu uczestniczył naczelnik Wydziału Polski III DE MSZ Rosji J.M. Aleksiejew. Kwestie przygotowania lotniska w Smoleńsku na przyjęcie polskich samolotów w dniu 10 kwietnia 2010 roku nie były omawiane z udziałem J.M. Aleksiejewa (k. 1403–1413 tom XVIF).

Władimir Michajłowicz Grinin przesłuchany w dniu 5 lipca 2011 roku zeznał, że pełnił funkcję Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Ambasadora Federacji Rosyjskiej w Rzeczypospolitej Polskiej. Do jego obowiązków należało prowadzenie środkami dyplomatycznymi zagranicznej polityki Rosji, ochrona interesów narodowych, a także praw i interesów obywateli rosyjskich i osób prawnych.

Władimir Grinin zeznał, że wszystkie główne czynności związane z przygotowaniem wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku wykonywane były w Moskwie w porozumieniu z Ambasadą RP, MSZ Federacji Rosyjskiej oraz innymi zainteresowanymi instytucjami. Uzgodnienia zapadające w Ambasadzie FR w RP dokonywane były osobiście przez świadka lub jego zastępcę radcę-delegata Polańskiego D.A. Do wydawania wiz dla polskich uczestników obu przedsięwzięć włączono Wydział Konsularny Ambasady.

Świadek zeznał, że rozmawiał w grudniu 2009 roku z Mariuszem Handzlikiem, który w ogólnym zarysie mówił o przyszłych dużych zamierzeniach w polsko-rosyjskich kontaktach dwustronnych. Handzlik podkreślał, że w 2010 roku przypada 70. rocznica wydarzeń katyńskich i dlatego zamierza się je obchodzić ze szczególnym rozmachem. Świadek zeznał, że nie przypomina sobie, aby wymieniono coś bardziej konkretnego, w tym obecność przedstawicieli obu państw w Katyniu w 2010 roku

Przed spotkaniem, które miało miejsce w dniu 2 lutego 2010 w Pałacu Prezydenckim, Władimir Grinin otrzymał pismo od Mariusza Handzlika, w którym ogólnikowo mówiło się o zamierzeniach Prezydenta Lecha Kaczyńskiego oddania wspólnie z Prezydentem D. Miedwiediewem hołdu na mogiłach z okazji 70-lecia wydarzeń katyńskich. Mówiło się także, że w najbliższym czasie ambasador zostanie zaproszony na obiad, gdzie zostaną mu przedstawione konkretniejsze propozycje. W trakcie spotkania w dniu 2 lutego 2010 roku Mariusz Handzlik znowu potwierdził, że zaprosi wkrótce świadka na obiad i przedstawi wszystkie projekty.

Świadek zeznał, że o planowanym przybyciu do Smoleńska i Katynia w

dniu 7 kwietnia 2010 roku delegacji RP na czele z Premierem Donaldem Tuskiem dowiedział się z informacji MSZ Rosji, w której zawarta była treść rozmowy telefonicznej Premierów Władimira Putina i Donalda Tuska z początku lutego 2010 roku. Potem w polskich środkach masowego przekazu pojawiło się wiele informacji o zamiarze przybycia do Katynia Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego.

Ambasada FR w Warszawie współpracowała z Ministerstwem Spraw Zagranicznych RP w szczególności w zakresie dotyczącym wyjazdu do Rosji grupy przygotowawczej. Chodziło głównie o obsługę wizową członków tej grupy.

W związku z planowanym przybyciem do Katynia Donalda Tuska pod koniec lutego 2010 roku do Warszawy przyjechał zastępca szefa aparatu rządu Federacji Rosyjskiej J.W. Uszakow, który przeprowadził na ten temat rozmowy z szefem kancelarii prezesa rady ministrów. Władimir Grinin brał udział w tym spotkaniu, w trakcie którego omawiano kwestie organizacyjne i protokolarne.

O zamiarze Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego wzięcia udziału w organizowanych w Katyniu żałobnych uroczystościach w kwietniu 2010 roku strona rosyjska, jak też Ambasada FR w Warszawie oficjalnie zostały poinformowane około połowy marca. Było to znacznie później niż 20 lutego 2010 roku, kiedy to w Ambasadzie był Dzień Otwartych Drzwi i polscy dziennikarze pytali go, czy wie o planach Lecha Kaczyńskiego wyjazdu do Katynia. Na takie pytania Grinin odpowiedział wówczas, że nie ma żadnego oficjalnego powiadomienia w tej sprawie. W dniu 22 lutego 2010 roku Mariusz Handzlik zaprosił świadka na rozmowę i zapytał, dlaczego poinformował prasę, że nic mu nie wiadomo o życzeniu Lecha Kaczyńskiego wyjazdu do Katyniu, skoro zostało skierowane pismo w tej sprawie. Grinin wówczas odpowiedział, że nikt strony rosyjskiej oficjalnie nie poinformował o życzeniu szefa państwa polskiego i zapewne nie mógł tego zrobić, bowiem o możliwości podobnego wyjazdu zamierzano porozmawiać w czasie obiadu, na który Grinin miał być zaproszony, o czym mówiło się już w przedmiotowym piśmie. Świadek dodał, że byłoby nieetyczne rozpowszechnianie faktu otrzymania pisma od Mariusza Handzlika bez porozumienia z jego autorem. Mariusz Handzlik w pełni się z tym zgodził (k. 1414–1426 tom XVIF).

Siergiej Jurijewicz Nieczajew przesłuchany w dniu 5 lipca 2011 roku zeznał, że pełnił funkcję dyrektora Departamentu Europy III MSZ Rosji. Do jego obowiązków należało rozwijanie stosunków z Niemcami, Austrią, Szwajcarią, Lichtensteinem, Polską, Węgrami, Czechami i Słowacją.

W dniu 10 marca 2010 roku w MSZ Rosji świadek przeprowadził rozmowę z Ambasadorem RP Jerzym Bahrem, w czasie której zapytał go, czy jego zapowiedź odwiedzenia Katynia 10 kwietnia 2010 roku przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego jest oficjalnym powiadomieniem strony rosyjskiej. Jerzy Bahr na to pytanie odpowiedział przecząco. W czasie tego spotkania omawiano także możliwe daty spotkania zastępcy ministra spraw zagranicznych Federacji

Rosyjskiej W.G. Titowa z zastępcą Ministra Spraw Zagranicznych Polski Andrzejem Kremerem. Siergiej Nieczajew nie udzielił wtedy wiążącej odpowiedzi, bowiem do tego wymagana była zgoda W.G. Titowa. W trakcie tej rozmowy świadek zaproponował termin przyjęcia polskiej grupy przygotowawczej w dniu 24 marca 2010 roku. Ponadto świadek wyjaśnił swojemu rozmówcy, że lotnisko Smoleńsk-Siewiernyj jest lotniskiem wojskowym, zamkniętym dla regularnych rejsów pasażerskich, tzn., że nie prowadzi się na nim stałej kontroli granicznej, celnej oraz fitosanitarnej. Kwestie przyjęcia polskich samolotów specjalnych z delegacjami winny być wcześniej uzgodnione z kompetentnymi ministerstwami oraz instytucjami Federacji Rosyjskiej. W związku z czym rozpatrzenie kwestii przyjęcia polskich samolotów z grupą przygotowawczą na pokładzie wymagało określonego czasu i szeregu ustaleń. Na tym spotkaniu nie omawiano kwestii wykorzystania lotniska w Smoleńsku w czasie wizyt Donalda Tuska i Lecha Kaczyńskiego. Rozmowa dotyczyła przyjęcia grupy przygotowawczej. 11 marca Siergiej Nieczajew otrzymał faksem pismo ambasadora Jerzego Bahra z dołączoną notatką okolicznościową, dotyczącą przyjęcia na lotnisku Siewiernyj w Smoleńsku polskich samolotów specjalnych 7 kwietnia 2010 roku z Premierem Polski Donaldem Tuskiem oraz 10 kwietnia 2010 roku z Prezydentem Polski Lechem Kaczyńskim. Celem sprecyzowania, czy to wystąpienie jest oficjalnym zawiadomieniem strony rosyjskiej o przyjeździe Prezydenta Polski Lecha Kaczyńskiego 10 kwietnia 2010 roku do Katynia, Siergiej Nieczajew w dniu 12 kwietnia 2010 roku na adres ambasadora Bahra skierował odpowiednie pismo. Pierwsze oficjalne zawiadomienie o planowanym przyjeździe 10 kwietnia 2010 roku Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego na żałobne uroczystości w Katyniu wpłynęło do MSZ Rosji w dniu 16 marca 2010 roku w formie noty Ambasady Polski w Moskwie.

W dniu 22 marca 2010 roku do MSZ Rosji wpłynęła nota Ambasady Polski w sprawie uzgodnienia przelotu 10 kwietnia 2010 roku polskich samolotów specjalnych Tu 154M numer rejestracyjny 101 oraz Jak-40 numer rejestracyjny 044 na trasie Warszawa–Smoleńsk–Warszawa. Nota ta została rozesłana do uzgodnienia oraz podjęcia czynności organizacyjnych do odpowiednich ministerstw oraz instytucji Federacji Rosyjskiej.

W dniach 23–25 marca 2010 roku przebywała w Rosji polska grupa przygotowawcza. Także w marcu 2010 roku na terenie Federacji Rosyjskiej odbyło się spotkanie zastępcy Ministra Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej W.G. Titowa i zastępcy Ministra Spraw Zagranicznych RP Andrzeja Kremera. Omawiano także możliwość spotkania zastępcy szefa aparatu rządu Federacji Rosyjskiej J.W. Uszakowa z szefem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP Tomaszem Arabskim (k. 1427–1439 tom XVIF).

Jurij Michajłowicz Aleksiejew przesłuchany w dniu 24 maja 2011 roku zeznał, że pełnił funkcję szefa Wydziału Polskiego III Departamentu Europejskiego. Do jego obowiązków należało zarówno wykonywanie poleceń kierownictwa III DE MSZ Rosji, jak również sprawowanie kontroli i organizacja

pracy pracowników Wydziału Polskiego III DE MSZ FR, w tym wykonywanie poleceń w zakresie przygotowania dokumentów dotyczących uzgadniania lotów polskich samolotów w przestrzeni powietrznej Federacji Rosyjskiej w części dotyczącej MSZ Rosji. Ponadto musiał uczestniczyć w przygotowaniach przedsięwzięć i rozmów dwustronnych w sprawach stosunków politycznych, handlowo-ekonomicznych i humanitarnych.

W organizacji uroczystości żałobnych w Katyniu w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku uczestniczyli wszyscy pracownicy Wydziału Polskiego III DE MSZ FR. Każdy pracownik Wydziału wykonywał polecenia świadka dotyczące opracowania dokumentów do rozmów między szefami rządów obu państw, uroczystości żałobnych oraz spraw związanych z dyplomatycznym protokołem wizyt. Pracownicy Wydziału opracowywali materiały o charakterze informacyjnym i analitycznym, wysyłali stosowne zapotrzebowania do ministerstw i resortów.

Po otrzymaniu przez MSZ Rosji w marcu 2010 roku not Ambasady RP z dnia 22 marca 2010 roku nr PdS 10-14-2010 z prośbą o zezwolenie na przelot i lądowanie na lotnisku w Smoleńsku polskich samolotów Tu 154M nr boczny 101 i Jak-40 numer boczny 044 z Prezydentem RP Lechem Kaczyńskim na pokładzie, a następnie z dnia 30 marca i 1 kwietnia 2010 roku o zezwolenie na przelot i lądowanie na lotnisku w Smoleńsku polskich samolotów Tu 154M, trzech samolotów CASA 295M z Prezesem Rady Ministrów RP Donaldem Tuskiem świadek przekazał kopie tych not trzeciemu sekretarzowi Jewgienijowi Wiaczesławowi Martynienko, któremu zlecił przygotowanie projektów pism w celu uzgodnienia spraw technicznych przelotów i lądowania polskich samolotów w Smoleńsku. Następnie, po podpisaniu pism przez kierownictwo MSZ Rosji, zostały one rozesłane faksem i pocztą do federalnej Agencji Transportu Lotniczego, Ministerstwa Obrony Rosji, Służb Granicznych i Celnych Rosji, Federalnej Służby Ochrony FR, Ministerstwa Łączności Rosji, Federalnej Służby Nadzoru Praw Konsumenckich i Ochrony Dóbr, Sanitarnej Służby Rosji i do administracji smoleńskiej. Na podstawie otrzymanych odpowiedzi opracowano i wysłano noty do Ambasady RP w Moskwie, w których poinformowano stronę polską, że rosyjskie właściwe organy wydały zezwolenia na przeloty polskich samolotów specjalnych na terytorium Rosji w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku po trasie Warszawa–Smoleńsk–Warszawa. W treści nadesłanej noty dla uzyskania zezwolenia na przylot w dniu 10 kwietnia 2010 roku na lotnisko w Smoleńsku dwóch samolotów z Prezydentem RP wskazano samolot Tu 154M o numerze bocznym 101, którym w dniu 7 kwietnia 2010 roku na lotnisko w Smoleńsku był zaplanowany przylot delegacji z Donaldem Tuskiem na czele.

Podczas uzgadniania zezwoleń na przyjęcie polskich samolotów otrzymano informację, że procedura skierowania rosyjskiego nawigatora-lidera na pokład zagranicznego statku powietrznego wymaga długiego czasu, informacja ta została przekazana telefonicznie do Ambasady RP w Moskwie III sekretarzowi Ambasady Justynie Gładys. Jak wynika z zeznań świadka w późniejszym okresie dowiedział się, że strona polska podjęła decyzję o rezygnacji

z usług nawigatora-lidera, w związku z tym, że załoga statku powietrznego władała językiem polskim i członkowie załogi niejednokrotnie wykonywali loty na lotnisko Smoleńsk Północny. Grzegorz Cyganowski i Justyna Gładys oraz inne osoby ze strony polskiej nie zwracały się w terminie późniejszym o udzielenie jakichkolwiek informacji dotyczących lotniska w Smoleńsku i skierowanie nawigatora-lidera, nie zgłaszano również żadnego zapotrzebowania. Strona rosyjska nie przekazywała stronie polskiej odmów ani w formie pisemnej, ani ustnej (k. 1441–1449 tom XVIG).

Władimir Giennadijewicz Titow przesłuchany w dniu 26 maja 2011 roku zeznał, że pełnił funkcję zastępcy ministra spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej. Do jego obowiązków należało sprawowanie nadzoru nad między innymi III Departamentem Europejskim MSZ Rosji, w którego kompetencji są sprawy dotyczące stosunków z Polską, w tym również uzgodnień z właściwymi rosyjskimi resortami zapotrzebowań na loty w przestrzeni powietrznej Federacji Rosyjskiej polskich statków powietrznych i przyjmowaniu ich na lotniska Federacji Rosyjskiej.

Władimir Titow zeznał, że rozmowy z wiceministrem Andrzejem Kremerem w styczniu 2010 roku były poświęcone omówieniu szerokiego zakresu spraw dotyczących rozwoju stosunków rosyjsko-polskich. W toku rozmów Andrzej Kremer poinformował świadka o planach Donalda Tuska odwiedzenia Katynia w kwietniu 2010 roku oraz interesował się możliwością połączenia jego podróży do Rosji ze spotkaniem w Smoleńsku szefów rządów obu państw. Była to nowa informacja, bowiem wcześniej omawiano ideę spotkania Premierów wiosną 2010 roku w Kaliningradzie przy okazji posiedzenia komisji międzyrządowej. Sprawa podróży Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do Katynia nie była przez stronę polską poruszana.

W dniu 3 lutego 2010 roku odbyła się rozmowa telefoniczna Władimira Putina z Donaldem Tuskiem, podczas której ustalili oni swoje spotkanie w kwietniu 2010 roku w Smoleńsku. O decyzji przyjazdu Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do Katynia strona rosyjska dowiedziała się o wiele później z mediów. Pomimo podejmowanych prób otrzymania jakichkolwiek oficjalnych wyjaśnień, plany Lecha Kaczyńskiego zostały potwierdzone notą Ambasady RP w Moskwie dopiero w końcu marca 2010 roku.

W dniu 17 marca 2010 roku świadek przeprowadził rozmowę z wiceministrem Andrzejem Kremerem, gdzie poruszono w ogólnych zarysach temat zbliżających się uroczystości. Odnośnie do podróży Lecha Kaczyńskiego do Smoleńska świadek zeznał, że stwierdził wówczas, że tej prywatnej wizycie Prezydenta RP będzie udzielone ze strony rosyjskiej wszelkie nieodzowne wsparcie protokolarne i organizacyjne. Na pytanie Andrzeja Kremiera o możliwość wykorzystania lotniska w Smoleńsku Titow odpowiedział, że ta sprawa wymaga przemyślenia.

Władimir Titow zeznał, że podczas jego kontaktów oficjalnych z przedstawicielami strony polskiej nie były poruszane jakiegokolwiek sprawy

techniczne związane z zabezpieczeniem podróży Lecha Kaczyńskiego i Donalda Tuska. Uprzednio polskie delegacje na czele z Prezydentem RP przylatywały samolotami specjalnymi na lotnisko Smoleńsk Północny i strona polska nie wносиła do MSZ Rosji zażaleń na pracę dotyczącą zabezpieczenia polskich samolotów tam przyjmowanych.

W dniu 10 kwietnia 2010 roku świadek oczekiwał na lotnisku w Smoleńsku w celu powitania Prezydenta RP wraz z pełnomocnym przedstawicielem Prezydenta Federacji Rosyjskiej w Centralnym Okręgu Federalnym Gieorgijem Siergiejewiczem Połtawczenko. Z ramienia MSZ Rosji przybył zastępca dyrektora III DE Władimir Wasilewicz Siedych i radca Siergiej Walentinowicz Siemionow. Oczekując na lądowanie samolotu, świadek widział samochody kolumny Prezydenta RP stojące równolegle do pasa startu - lądowania. Panowały trudne warunki pogodowe. Wśród oczekujących prezentowano opinię, że przy tak złej widzialności byłoby lepiej, gdyby załoga skierowała samolot na lotnisko zapasowe. Po upływie jakiegoś czasu poinformowano oczekujących, że pomimo złych warunków pogodowych załoga polskiego samolotu Tu 154M powzięła decyzję próbnego podejścia do lądowania na lotnisku. Następnie miała miejsce katastrofa samolotu (k. 1450–1457 tom XVIG).

Jewgienij Wiaczesławowicz Martynienko przesłuchany w dniu 27 maja 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko III sekretarza Wydziału Polskiego III Departamentu Europejskiego MSZ FR. Do jego obowiązków należało tłumaczenie dokumentów z języków obcych na język rosyjski oraz wykonywanie poleceń kierownictwa o charakterze protokolarnym. Od czerwca 2009 do jego obowiązków należało przygotowywanie dokumentów dotyczących uzgadniania lotów polskich samolotów w przestrzeni powietrznej Federacji Rosyjskiej.

W związku z organizacją uroczystości w Katyniu 7 i 10 kwietnia 2010 roku świadek przygotowywał projekty dokumentów związanych z uzgadnianiem jednorazowych lotów nieregularnych rejsów międzynarodowych z polskimi przedstawicielami, a także z uzyskaniem częstotliwości radiowych dla stacji radiowych oraz zezwoleń na wwóz i noszenie broni na terytorium Rosji dla ochrony Prezydenta i Premiera RP.

W związku z wykonywaniem swoich obowiązków świadek niejednokrotnie kontaktował się zarówno telefonicznie, jak i osobiście z pracownikami Ambasady RP w Moskwie Grzegorzem Cyganowskim i Justyną Gładys. Strona polska w notach dotyczących przelotów swoich samolotów zgłaszała zapotrzebowania na lądowanie na lotnisku państwowego lotnictwa Federacji Rosyjskiej Smoleńsk Północny, które nie jest otwarte dla regularnych rejsów międzynarodowych i wymagało uzyskania jednokrotnego zezwolenia na przylot i odlot polskich samolotów.

Świadek zeznał, że nic mu nie jest wiadome o stanie technicznym lotniska Smoleńsk Północny, jak również o tym, że jest ono nieczynne lub było zamknięte w marcu–kwietniu 2010 roku. W tych sprawach nie rozmawiał z pracownikami Ambasady RP ani innymi przedstawicielami strony polskiej.

Po okazaniu noty Ambasady RP nr PdS 10-14-2010 z 22 marca 2010 roku oraz wysłanej w odpowiedzi kopii noty MSZ Rosji nr 3677/n/3ed z 9 kwietnia 2010 roku świadek zeznał, że notę MSZ Rosji opracował na polecenie Ju.M. Aleksiejewa, uwzględniając te informacje, jakie MSZ Rosji otrzymało na zamówienie od właściwych urzędów i ministerstw. Po uzgodnieniu z kierownictwem III DE MSZ FR nota została wysłana faksem i pocztą do Ambasady RP w Moskwie w dniu 9 kwietnia 2010 roku. Jewgienij Martynienko zeznał, że, opracowując notę-odpowieź, nie otrzymał odpowiedzi od pierwszego zastępcy Ministra Obrony FR N.E. Makarowa na pismo MSZ Rosji w sprawie uzgodnienia zabezpieczenia przylotu/wylotu polskich samolotów z Prezydentem RP Lechem Kaczyńskim i Prezesem Rady Ministrów RP Donaldem Tuskiem na lotnisko Smoleńsk Północny nr 205/307/585 z dnia 7 kwietnia 2010 roku, w którym wskazano gotowość przyjęcia polskich samolotów na lotnisku w Smoleńsku, i zaznaczono, że sprawy dotyczące zabezpieczenia niezbędnych środków obsługi będą uzgodnione ze stroną polską w trybie roboczym. Dlatego w odpowiedzi na notę Ambasady RP w Moskwie podano numery zezwoleń na przeloty samolotów specjalnych RP nad terytorium FR w dniu 10 kwietnia 2010 roku. W chwili wysłania noty MSZ Rosji do Ambasady RP zawarto w niej informację, która na tę chwilę była uzgodniona. Noty Ambasady RP w Moskwie dotyczące zezwolenia na przelot nad terytorium Federacji Rosyjskiej polskich samolotów specjalnych w dniu 7 kwietnia wpłynęły 30 marca i 1 kwietnia, a dotyczące 10 kwietnia 2010 roku wpłynęły 22 marca 2010 roku. Z powodu takich krótkich terminów na opracowanie odpowiedzi na noty, w wysłanych odpowiedziach była zawarta informacja w takim zakresie, jaki udało się ustalić MSZ Rosji w tym okresie. W odpowiedzi MSZ Rosji na notę dotyczącą zezwolenia na przelot polskiego samolotu specjalnego w dniu 10 kwietnia 2010 roku poinformowano o wydaniu zgody na przelot bez bezpośredniego wskazania zgody na lądowanie w formie odpowiedzi, którą wykorzystano w korespondencji dotyczącej danego zapotrzebowania zgłoszonego do MSZ. O sprawie dotyczącej zezwolenia na lądowanie, świadek dowiedział się od kierownictwa Departamentu.

Jewgienij Martynienko zeznał, że nie przypomina sobie, aby podczas rozmów z Grzegorzem Cyganowskim zadał mu pytanie dotyczące aktualności zapotrzebowania strony polskiej na przydzielenie rosyjskiego nawigatora na pokład polskiego samolotu. W nocy dotyczącej rejsu specjalnego z Donaldem Tuskiem w dniu 7 kwietnia nie poruszono sprawy przydzielenia rosyjskiego nawigatora. Podczas jednej z rozmów telefonicznych, która miała miejsce po 30 marca 2010 roku Grzegorz Cyganowski powiedział, że załoga, która będzie wykonywać rejs do Smoleńska w dniu 10 kwietnia 2010 roku, według informacji podanej przez dowództwo, włada w dostatecznym stopniu językiem rosyjskim. Świadek przekazał tę informację szefowi Wydziału Polskiego Ju.M. Aleksiejewowi. Potem świadek dowiedział się, że strona polska zrezygnowała z zapotrzebowania na przydzielenie na pokład rejsów specjalnych rosyjskiego nawigatora. Jewgienij Martynienko wskazał, że w rozmowie z Justyną Gładys

przekazał jej jedynie informację, że uzgodnienie przydzielenia rosyjskiego nawigatora na pokład polskich samolotów zajmuje z reguły długi czas, nie informował jej natomiast, że strona rosyjska nie może zapewnić przydzielenia lidera. W przypadku posiadania takiej oficjalnej informacji na polecenie kierownictwa opracowałyby projekt stosownej odpowiedzi na notę Ambasady RP w Moskwie ze wskazaniem przyczyn i niemożliwości skierowania rosyjskiego nawigatora.

Świadek zaprzeczył, aby podczas rozmowy z Justyną Gładys przekazał jej informację, że mapy podejścia do lotniska w Smoleńsku, które miała Ambasada RP nie uległy zmianie, ponieważ taka sprawa nie była przez świadka z nikim omawiana. Nie należy to do zakresu jego kompetencji. Nie zajmował się porównywaniem informacji aeronawigacyjnych lotniska Smoleńsk Północny i nie ma w tym zakresie niezbędnego doświadczenia. Ponadto Jewgienij Martynienko zeznał, że nie jest mu wiadome, aby w 2009 roku były przekazane do Ambasady RP w Moskwie jakiegokolwiek dokumenty dotyczące lotniska Smoleńsk Północny, bowiem w tym czasie nie zajmował się sprawami przelotów zagranicznych statków powietrznych. Świadek podkreślił, że mimo rozmów telefonicznych, informacja dotycząca przyjęcia zagranicznych rejsów specjalnych, w szczególności aktualna informacja aeronawigacyjna lotniska Smoleńsk Północny powinna być przekazana Ambasadzie RP w Moskwie i uzgadniana wyłącznie na piśmie i w udokumentowanej postaci (k. 1458–1467 tom XVIG).

Jurij Wiktorowicz Uszakow przesłuchany w dniu 8 czerwca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko zastępcy szefa aparatu rządu Federacji Rosyjskiej. Do jego obowiązków należało między innymi zabezpieczenie działalności międzynarodowej Przewodniczącego Rządu Federacji Rosyjskiej.

Świadek zeznał, że spotkaniem Władimira Putina i Donalda Tuska zajmował się w aspekcie politycznym, włącznie z przygotowaniem przemówienia rosyjskiego Premiera na uroczystości w Katyniu i jego spotkania ze współprzewodniczącymi polsko-rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych, rozmów Premierów oraz tekstu wystąpienia na konferencji prasowej. Strona organizacyjno-protokolarna tej wizyty omawiana była na szczelbu Departamentu Protokołu i Federalnej Służby Ochrony.

Jak wynika z zeznań świadka z podróżą Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do Katynia nie miał żadnego związku i nie mógł mieć, ponieważ to nie należało do zakresu jego obowiązków. Podróż Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do Katynia w dniu 10 kwietnia 2010 roku odbywała się z jego własnej inicjatywy i nie miała oficjalnego charakteru.

Podczas wizyty Andrzeja Kremera w styczniu w Moskwie minister Uszakow w rozmowie akcentował, żeby 70. rocznicę tragedii katyńskiej uczcić w taki sposób, aby nie powodować dodatkowych problemów w rozwoju stosunków rosyjsko-polskich. Konkretnie sprawy związane z tą uroczystością nie były jeszcze omawiane.

Jak wynika z zeznań świadka w dniu 3 lutego 2010 roku odbyła się

rozmowa telefoniczna pomiędzy Premierem Putinem a Premierem Tuskiem, w trakcie której Władimir Putin zaproponował Donaldowi Tuskowi przyjazd do Katynia w pierwszej połowie kwietnia, gdzie Premierzy mogliby wspólnie uczcić pamięć poległych Rosjan i Polaków. Następnie podczas rozmowy telefonicznej przeprowadzonej przez świadka z szefem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP Tomaszem Arabskim została uzgodniona data spotkania szefów rządów Rosji i Polski w Katyniu na dzień 7 kwietnia 2010 roku. Datę tę zaproponował J. Uszakow.

W dniu 25 lutego 2010 roku minister Uszakow spotkał się z Tomaszem Arabskim w Warszawie, gdzie omawiane były polityczne treści planowanego spotkania Premierów w Katyniu. Rozmowy odbywały się najpierw w Kancelarii Premiera, a potem w restauracji.

W dniu 17 marca 2010 roku świadek spotkał się z Tomaszem Arabskim w Moskwie, gdzie między innymi poinformował swojego rozmówcę o głównych akcentach wystąpień publicznych Władimira Putina w Katyniu i Smoleńsku w dniu 7 kwietnia. W trakcie kontaktów z przedstawicielami strony polskiej nie były omawiane jakiegokolwiek techniczne lub organizacyjne sprawy dotyczące przybycia na lotnisko Smoleńsk Północny w dniu 7 kwietnia 2010 roku polskiego samolotu specjalnego z Premierem Donaldem Tuskiem. Świadek zeznał jednak, że zarówno on, jak i Tomasz Arabski wiedzieli, że jest to lotnisko wojskowe i nie służy zwykłym samolotom rejsowym. Rejsy specjalne zapewne wymagały uzgodnienia ze stroną rosyjską za pośrednictwem MSZ Rosji (k. 1468–1474 tom XVIG).

Siergiej Walentinowicz Semionow przesłuchany w dniu 15 czerwca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko radcy III DE MSZ FR. Do jego zakresu obowiązków służbowych należało sprawowanie nadzoru w sprawach związanych z realizacją międzyparlamentarnych i międzyregionalnych rosyjsko-polskich kontaktów oraz wykonywanie poleceń kierownictwa. Ponadto realizował tłumaczenia na szczeblu wyższym i najwyższym z języka rosyjskiego na język polski.

Świadek nie brał udziału w rozmowach pomiędzy ministrami Uszakowem i Arabskim w dniu 17 marca 2010 roku, brał natomiast udział tego dnia w rozmowach prowadzonych pomiędzy zastępcą ministra spraw zagranicznych FR Titowem a zastępcą ministra spraw zagranicznych RP Kremerem. Rozmowy te miały charakter zwykłych konsultacji między ministerstwami spraw zagranicznych, w czasie których omawiano podstawowe sprawy dotyczące rozwoju stosunków polsko-rosyjskich. Ponadto rozważano możliwość spotkania Donalda Tuska z Władimirem Putinem w Smoleńsku w kwietniu 2010 roku. Nie były wtedy omawiane sprawy dotyczące typów samolotów pasażerskich, które mogłyby wylądować w Smoleńsku lub na innych pobliskich lotniskach, w tym samolotów z grupą przygotowawczą.

W dniu 7 kwietnia 2010 roku świadek uczestniczył jako tłumacz we wszystkich spotkaniach i rozmowach Władimira Putina z Donaldem Tuskiem w

Smoleńsku oraz podczas uroczystości w Katyniu.

W związku z mającym nastąpić 10 kwietnia 2010 roku przyjazdem Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do Smoleńska kierownictwo zleciło Siergiejowi Semionowowi uczestniczenie w charakterze tłumacza przedstawicieli rosyjskich witających na lotnisku Smoleńsk Północny Prezydenta RP (k. 1476–1482 tom XVIG).

Siergiej Szepotinienko przesłuchany w dniu 29 lipca 2011 roku zeznał, że jest pracownikiem Federalnej Służby Ochrony Rosyjskiej Federacji.

Zeznał ponadto, że zgodnie z rosyjskim ustawodawstwem głowy zagranicznych państw i rządów podlegają ochronie państwowej w okresie ich przebywania na terytorium Federacji Rosyjskiej. FSO powierzona została organizacja i przeprowadzenie przedsięwzięć ochronnych, sanitarno-higienicznych, kontrola radiacyjna, współdziałanie z zagranicznymi organami ochrony. FSO ma obowiązek przeciwdziałać przeciekowi informacji, który mógłby negatywnie wpłynąć na przeprowadzenie przedsięwzięć ochronnych i zapewnienie bezpieczeństwa obiektów ochrony państwowej.

Świadek wchodził w skład pracowników FSO Rosji, będąc starszym przy realizowaniu działań ochronnych 7 kwietnia 2010 roku podczas spotkania Premierów Władimira Putina i Donalda Tuska na uroczystościach w Smoleńsku i Katyniu. Odpowiedzialnym za ochronę Premiera Tuska 7 kwietnia 2010 roku oraz Prezydenta RP i jego Małżonki w dniu 10 kwietnia 2010 roku był pracownik FSO Rosji Paweł Kozłowski, który uczestniczył w spotkaniach z polskimi grupami czołowymi i organizował współpracę z pracownikami BOR-u.

Świadek zeznał, że w toku przygotowań przedsięwzięć ochronnych podczas spotkania Premierów w Smoleńsku i Katyniu 7 kwietnia 2010 roku z Polakami porozumiano się w części dotyczącej rozmieszczenia sił i środków, które planowano zastosować w celu zapewnienia bezpieczeństwa Premierowi RP w okresie jego przebywania w obwodzie smoleńskim.

W części dotyczącej zapewnienia bezpieczeństwa lądowania polskich samolotów specjalnych w Smoleńsku 7 i 10 kwietnia 2010 roku do kompetencji FSO Rosji należało zabezpieczenie pasu startowo-ładowego lotniska, odcinka terenu w toku zniżania się przed lądowaniem przybywającego statku powietrznego. Zagadnienia techniczne zapewnienia bezpieczeństwa lądowania samolotów nie należały do kompetencji FSO.

W dniu 7 kwietnia 2010 roku pracownicy BOR-u pełnili służbę związaną z zapewnieniem osobistego bezpieczeństwa Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska w Smoleńsku i Katyniu wspólnie z pracownikami FSO Rosji zgodnie z ustalonym przez nich ustnie planem działania.

Świadek zeznał, że podczas przygotowania przedsięwzięć ochronnych w Smoleńsku i Katyniu 7 kwietnia 2010 roku ustalili, że lotnisko Siewiernyj jest gotowe na przyjęcie zadeklarowanych statków powietrznych z obiektami ochrony państwowej. FSO Rosji, inne resorty i ministerstwa Federacji Rosyjskiej w pełnym zakresie wykonały przedsięwzięcia i prace związane z przygotowaniem

lotniska do przyjęcia polskich samolotów specjalnych (k. 1484–1500 tom XVIG).

Paweł Kozłow przesłuchany w dniu 4 sierpnia 2011 roku zeznał, że jest pracownikiem Federalnej Służby Ochrony Rosyjskiej Federacji. Do jego obowiązków należy zapewnienie bezpieczeństwa obiektów ochrony państwowej w miejscach ich stałego i czasowego pobytu, w tym przygotowanie i zapewnienie bezpieczeństwa przywódców i wyższych urzędników państw zagranicznych podczas ich pobytu na terytorium Federacji Rosyjskiej. Zgodnie z ustawodawstwem Federacji Rosyjskiej i porozumieniami międzynarodowymi FSO w całości i w pełni odpowiada za bezpieczeństwo wyższych urzędników zagranicznych państw podczas ich przebywania na terytorium Federacji Rosyjskiej od momentu wyjścia na trap samolotu przybyłego na lotnisko lub do portu lotniczego FR. Przygotowanie i przeprowadzenie działań ochronnych przez pracowników służb bezpieczeństwa Polski na terytorium Federacji Rosyjskiej odbywało się w ramach obowiązków służbowych z uwzględnieniem porozumień w zakresie działań.

W dniu 23 marca 2010 roku kierownictwo FSO Rosji poleciło mu zapewnienie bezpieczeństwa Prezesowi Rady Ministrów RP Donaldowi Tuszkowi w czasie jego roboczej wizyty i spotkania z Przewodniczącym Rządu Federacji Rosyjskiej Władimirem Putinem w obwodzie smoleńskim 7 kwietnia 2010 roku, a także Prezydentowi RP Lechowi Kaczyńskiemu z małżonką w okresie jego prywatnej wizyty w Smoleńsku i Katyniu 10 kwietnia 2010 roku. Świadek został przy tym poinformowany, że wyżej wymienieni przybywają we wskazanych datach specjalnymi samolotami z Warszawy na lotnisko Smoleńsk Siewiernyj. Oprócz tego, celem przygotowania wizyty miała przybyć z Polski grupa czołowa, w skład której wchodzić mieli przedstawiciele protokołu i BOR-u, z którymi należało nawiązać współpracę. Następnie świadek złożył zeznania na okoliczność udziału w grupie przygotowawczej w dniach 24 i 25 marca 2010 roku.

Paweł Kozłow zeznał, że ponowny wylot do Smoleńska rosyjskiej grupy czołowej z lotniska Wnukowo miał miejsce w dniu 2 kwietnia 2010 roku. 3 kwietnia 2010 roku odbyło się spotkanie w Katyniu z udziałem przedstawicieli polskiej grupy czołowej w tym pracowników BOR-u. W trakcie tego spotkania omówiono ogólne kwestie organizacji uroczystości w Katyniu 7 kwietnia 2010 roku. Polskich przedstawicieli poinformowano, że wszystkie ich prośby złożone w formie notatki z 31 marca 2010 roku w części dotyczącej zapewnienia bezpieczeństwa Prezesowi Rady Ministrów Donaldowi Tuszkowi zostaną spełnione. Cześć spraw dotyczących ochrony Prezydenta RP i jego Małżonki 10 kwietnia 2010 roku w Smoleńsku i Katyniu świadek omówił z pracownikami BOR-u z udziałem tłumacza ze strony polskiej, bez udziału innych przedstawicieli rosyjskiej grupy czołowej. Przedstawiciele BOR-u przekazali, że 10 kwietnia 2010 roku sprawy ochrony Prezydenta RP i jego Małżonki będą rozwiązane w takim samym zakresie jak 7 kwietnia 2010 roku. Paweł Kozłow poinformował zaś swoich rozmówców, że grupa pracowników FSO Rosji

podejście działania ochronne Prezydenta RP i jego Małżonki od momentu wyjścia obiektów ochraniających na trap samolotu po przybyciu polskiego samolotu na lotnisko Siewiernyj.

Paweł Kozłowski zeznał, że bezpieczeństwo Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska w toku jego roboczej wizyty i spotkania z Przewodniczącym Rządu Federacji Rosyjskiej Władimirem Putinem w obwodzie smoleńskim 7 kwietnia 2010 roku zostało zapewnione bez zaistnienia sytuacji nadzwyczajnych, a także bez jakichkolwiek uwag ze strony pracowników BOR-u w stosunku do działań pracowników FSO Rosji. Przygotowanie bezpieczeństwa prywatnej wizyty Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z małżonką w obwodzie smoleńskim 10 kwietnia 2010 roku przebiegło analogicznie. Środki bezpieczeństwa zostały zapewnione w tym samym zakresie, jak podczas wizyty Premiera Donalda Tuska w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Bezpośrednie objęcie ochroną Prezydenta RP i jego małżonki okazało się niemożliwe w związku z katastrofą samolotu prezydenckiego.

Paweł Kozłowski odnośnie do wydarzeń zaistniałych w dniu 10 kwietnia 2010 roku zeznał następująco. O godzinie 7.30 pracownik rosyjskiej grupy udał się do Kompleksu Memorialnego Katyń w celu przygotowania działań ochronnych we współpracy z pracownikami BOR. Świadek razem ze współpracownikami przybył na lotnisko Siewiernyj o godzinie 8.55. W tym czasie obserwował pogarszającą się pogodę z gęstą mgłą. Około 9.15 na lotnisku wylądował samolot specjalny Jak-40 z przedstawicielami polskich środków masowego przekazu, o czym poinformował go pracownik BOR. Około 9.30 na lotnisko przybyły samochody FSO Rosji przeznaczone do orszaku Prezydenta RP i jego małżonki. Około 9.40–9.50 rosyjski samolot transportowy Il-76 przeznaczony do wywozu samochodów i składu osobowego FSO Rosji ze Smoleńska do Moskwy po zakończeniu działań ochronnych 10 kwietnia 2010 roku, w związku z ograniczoną widocznością po nieudanym podejściu do lądowania, odleciał na lotnisko Wnukowo. Na pokładzie tego samolotu nie było składu osobowego i transportu FSO Rosji. Około 9.50 na lotnisko przybyli: pełnomocny przedstawiciel Prezydenta Rosji w Centralnym Okręgu Federalnym G.S. Połtawczenko, gubernator obwodu smoleńskiego S.W. Antufjew, przedstawiciele MSZ Rosji i urzędnicy administracji obwodu smoleńskiego. Paweł Kozłowski, będąc na lotnisku, pozostawał w kontakcie z grupą kierowania lotami za pośrednictwem płk. N.E. Krasnokutskiego. Uzyskane informacje przekazywał przedstawicielowi polskiej grupy czołowej. Około 9.55 pułkownik Krasnokutski przekazał mu informację o możliwości odejścia samolotu Tu 154M na lotnisko zapasowe w związku z trudnymi warunkami pogodowymi i ograniczoną widocznością na lotnisku. Około 10.30 płk Krasnokutski poinformował świadka o przekazanym z polskiego samolotu zamiarze wykonania próbnego podejścia do lądowania. Następnie miała miejsce katastrofa samolotu.

Odnośnie do przygotowania lotniska w Smoleńsku w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku Paweł Kozłowski zeznał, że pracownicy FSO Rosji we

współdziałaniu z pracownikami WSZ Rosji, Ministerstwa Spraw Nadzwyczajnych, Ministerstwa Obrony Rosji podjęli pełen zestaw środków przewidzianych przy przygotowaniu lotnisk do przyjęcia samolotów specjalnych wyższych urzędników zarówno Federacji Rosyjskiej, jak i państw zagranicznych (k. 1502–1526 tom XVIG).

Siergiej Antufjew przesłuchany w dniu 16 sierpnia 2011 roku zeznał, że pełnił funkcję gubernatora obwodu smoleńskiego. Do jego obowiązków należało zapewnienie socjalno-ekonomicznego rozwoju obwodu smoleńskiego.

Świadek zeznał, że o prywatnej wizycie w Smoleńsku i Katyniu w dniu 10 kwietnia 2010 roku Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego dowiedział się pod koniec marca 2010 roku po zgłoszeniu do uzgodnienia projektu rozporządzenia Prezydenta Federacji Rosyjskiej „O organizacyjnych przedsięwzięciach związanych z prywatną wizytą 10 kwietnia 2010 roku w Federacji Rosyjskiej Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego”. Świadek uzgodnił ten projekt i odesłał do MSZ Rosji. Projekt ten nie przewidywał udziału przedstawicieli administracji i organów władzy państwowej obwodu smoleńskiego w organizacji wizyty Prezydenta RP 10 kwietnia 2010 roku w Smoleńsku i Katyniu. Poszczególnymi kwestiami tej wizyty miały zajmować się federalne organy władzy państwowej. Zadaniem świadka było natomiast uczestniczenie w ceremonii powitania Prezydenta RP oraz współdziałanie przy rozwiązywaniu spraw transportowych zgodnie z pismem MSZ Rosji z 1 kwietnia 2010 roku. W przedmiotowym piśmie określono udział administracji obwodu smoleńskiego w uroczystościach z udziałem Prezydenta RP w postaci wsparcia logistycznego i protokolarnych oznak uwagi. Przyjęcie Prezydenta RP planowano w sposób taki sam, jak w roku 2007, kiedy poprzednio przebywał on w Katyniu. Po tamtej wizycie ze strony polskiej nie zgłaszano żadnych pretensji ani uwag. Świadek zeznał, że nie był przewidziany jego udział, podobnie jak władz federalnych, w samych uroczystościach w Katyniu.

W dniu 7 kwietnia 2010 roku Siergiej Antufjew brał udział w uroczystościach w Katyniu jako członek rosyjskiej delegacji w toku roboczego spotkania Przewodniczącego Rządu Federacji Rosyjskiej Władimira Putina i Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska. W organizacji tego przedsięwzięcia administracja obwodu smoleńskiego nie brała jednak udziału.

Świadek zeznał, że w dniu 10 kwietnia 2010 roku około godziny 10.00 przybył na lotnisko Siewiernyj razem z Pełnomocnym Przedstawicielem Prezydenta Federacji Rosyjskiej w Centralnym Okręgu Federalnym Georgijem Połtawczenko, Zastępcą Ministra Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej Władimirem Titowem celem powitania Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. Na lotnisku znajdowali się pracownicy Ambasady RP w Moskwie na czele z Ambasadorem Jerzym Bahrem, stały też samochody wchodzące w skład kolumny prezydenckiej. W trakcie oczekiwania na lotnisku była ograniczona widoczność z powodu gęstej mgły. Z tego powodu wszystkie osoby oczekujące wypowiadały opinię, że lepiej byłoby, gdyby samolot lądował na lotnisku

zapasowym. W pewnej chwili podszedł do nich pułkownik Nikołaj Krasnokutskij z informacją, że samolot prezydencki podejmie ostateczną decyzję w strefie podlotu do lotniska podczas próbnego podejścia. Następnie świadek opisał wydarzenia mające miejsce po katastrofie samolotu (k. 1528–1546 tom XVIG).

Siergiej Tiszczenko przesłuchany w dniu 30 sierpnia 2011 roku zeznał, że jest pracownikiem Federalnej Służby Ochrony Rosyjskiej Federacji. Do jego obowiązków należy zapewnianie bezpieczeństwa obiektów ochrony państwowej w miejscach ich stałego i czasowego pobytu, w tym zapewnianie bezpieczeństwa przywódców i wyższych urzędników zagranicznych państw podczas ich przebywania na terytorium Federacji Rosyjskiej.

Zgodnie z ustawodawstwem Federacji Rosyjskiej FSO Rosji odpowiada za bezpieczeństwo wyższych urzędników państwowych państw zagranicznych podczas ich przebywania na terytorium Rosji od momentu przybycia (w tym przypadku) samolotu na lotnisko po wyjściu obiektu ochrony państwowej na trap. Przygotowanie i przeprowadzenie działań ochronnych przez pracowników FSO Rosji i pracowników służb bezpieczeństwa Polski na terytorium Federacji Rosyjskiej odbywało się w ramach stosownego ustawodawstwa, obowiązków służbowych i w porozumieniu. Następnie świadek złożył zeznania na okoliczność swojego udziału w rosyjskiej grupie przygotowawczej w dniach 24 i 25 marca 2010 roku.

Świadek zeznał, że ponownie wylot do Smoleńska rosyjskiej grupy czołowej miał miejsce w dniu 2 kwietnia 2010 roku. 3 kwietnia 2010 roku odbyło się spotkanie z udziałem przedstawicieli polskiej grupy czołowej w tym pracowników BOR. W trakcie tego spotkania omówiono ogólne kwestie organizacji zapewnienia bezpieczeństwa w trakcie uroczystości w Katyniu 7 kwietnia 2010 roku. Siergiej Tiszczenko nie był świadkiem omawiania spraw związanych z ochroną Prezydenta Polski i jego małżonki 10 kwietnia 2010 roku. Polscy przedstawiciele nie wysuwali żadnych żądań w przedmiocie udzielenia zezwolenia na dokonanie wizji na lotnisku lub na uczestniczenie w zapewnieniu bezpieczeństwa na lotnisku.

Siergiej Tiszczenko zeznał, że bezpieczeństwo Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska w toku jego roboczej wizyty i spotkania z Przewodniczącym Rządu Federacji Rosyjskiej Władimirem Putinem w obwodzie smoleńskim 7 kwietnia 2010 roku zostało zapewnione bez zaistnienia sytuacji nadzwyczajnych, a także bez jakichkolwiek uwag z obydwu stron. Odnośnie do wizyty Prezydenta RP w dniu 10 kwietnia 2010 roku świadek oświadczył, że nie zajmował się jej organizacją i nie może na ten temat zeznawać. Przedstawiciele polskiej grupy czołowej nie zgłaszali wniosków o wspólne zbadanie i oblot lotniska Smoleńsk Siewiernyj.

Pracownicy FSO Rosji w dniu 7 kwietnia 2010 roku zapewnili wszystkie możliwe środki bezpieczeństwa. Odnośnie do przygotowania lotniska w Smoleńsku w dniach 7 kwietnia 2010 roku świadek zeznał, że pracownicy FSO

Rosji we współdziałaniu z pracownikami WSZ Rosji, Ministerstwa Spraw Nadzwyczajnych, Ministerstwa Obrony Rosji podjęli pełen zestaw środków przewidzianych przy przygotowaniu lotnisk do przyjęcia samolotów specjalnych wyższych urzędników zarówno Federacji Rosyjskiej, jak i państw zagranicznych. Dokonano sprawdzającego oblotu lotniska Siewiernyj i zbadano jego teren. W wyniku sprawdzenia stwierdzono, że lotnisko jest gotowe do przyjęcia zapowiadanych statków powietrznych z obiektami ochrony państwowej (k. 1548–1566 tom XVIG).

Aleksandr Aleksiejowicz Dawydow przesłuchany w dniu 25 lipca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko głównego radcy Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej. Do zakresu jego obowiązków należało zapewnienie obsługi protokolarnej oficjalnych i innych podróży za granicę oraz do podmiotów Federacji Rosyjskiej, spotkań wyjazdowych, dyskusji, rozmów Przewodniczącego Rządu Federacji Rosyjskiej, jego zastępców. Ponadto świadek brał udział w zapewnieniu obsługi protokolarnej imprez z udziałem Przewodniczącego Rządu Federacji Rosyjskiej i jego zastępców podczas wizyt w Federacji Rosyjskiej przedstawicieli państw obcych i organizacji międzynarodowych.

Świadek zeznał, że na podstawie decyzji przełożonych uczestniczył w przygotowaniu od strony protokolarnej podróży służbowej przewodniczącego Rządu Federacji Rosyjskiej do centralnego okręgu federalnego 7 kwietnia 2010 roku i jego udziału we wspólnych uroczystościach w ramach wizyty służbowej w Federacji Rosyjskiej Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska. Świadek zajmował się przygotowaniem dokumentów dotyczących składu uczestników ze strony rosyjskiej i obsługą ich obecności na uroczystościach. Następnie świadek złożył zeznania na okoliczność swojego udziału w rosyjskiej grupie przygotowawczej w dniach 24 i 25 marca 2010 roku.

W dalszej kolejności świadek zeznał, że 2 kwietnia lotem specjalnym FGBU do Smoleńska udała się rosyjska grupa przygotowująca spotkanie Premierów w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Następnego dnia odbyły się wspólne z grupą z Polski oględziny miejsc przeprowadzenia uroczystości w Katyniu. Podczas tego spotkania omawiano szczegółowy scenariusz uroczystości 7 kwietnia 2010 roku. Następnie odbyły się wspólne oględziny budynku administracji obwodu smoleńskiego.

W dniu 6 kwietnia 2010 roku na terenie Kompleksu Memorialnego Katyń odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli obu grup przygotowawczych z udziałem przedstawicieli administracji obwodu smoleńskiego, na którym omówiono ostateczne szczegóły uroczystości przy pomniku poległych obywateli radzieckich i polskich w Katyniu. Tego dnia wieczorem w hotelu Centralnaja pracownicy Departamentu Protokołu Rządu FR omawiali z Polakami różne sprawy protokolarne związane z uroczystościami 7 kwietnia.

W dniu 7 kwietnia 2010 roku odbyły się w Smoleńsku uroczystości zgodnie z zaplanowanym programem. Następnego dnia rosyjska grupa

przygotowawcza droga lotniczą wróciła do Moskwy.

Aleksandr Dawydow zeznał, że jako pracownik Departamentu Protokołu Rządu FR nie był delegowany do przygotowania wizyty Prezydenta RP w Smoleńsku i Katyniu w dniu 10 kwietnia, w związku z czym jej okoliczności nie są mu znane.

Odnosnie do przygotowania lotniska w Smoleńsku na przyjęcie polskich delegacji świadek zeznał, że ta kwestia nie należy do jego kompetencji (k. 1575–1589 tom XVIG).

Michaił Wiktorowicz Kotłow przesłuchany w dniu 25 lipca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko głównego radcy Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej. W związku ze swoim zakresem obowiązków brał udział w obsłudze protokolarnej imprez wyjazdowych i wewnętrznych z udziałem przewodniczącego Rządu Federacji Rosyjskiej i jego zastępców. Ponadto brał udział w zabezpieczeniu obsługi protokolarnej imprez z udziałem przewodniczącego Rządu Federacji Rosyjskiej i jego zastępców podczas wizyt w Federacji Rosyjskiej przedstawicieli państw obcych i organizacji międzynarodowych.

W toku przygotowań od strony protokolarnej podróży służbowej Przewodniczącego Rządu Federacji Rosyjskiej Władimira Putina do Smoleńska i Katynia w celu udziału w uroczystościach w ramach wizyty służbowej w Federacji Rosyjskiej Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska 7 kwietnia 2010 roku do zadań świadka należało sporządzenie programu podróży służbowej Premiera Putina. Pracownicy Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej zajmowali się sporządzeniem scenariusza uroczystości przy pomniku w Katyniu oraz niezbędnymi sprawami organizacyjnymi, takimi jak zapewnienie tłumaczenia symultanicznego i konsekutywnego, rozsadzanie uczestników, towarzyszenie orkiestry, obecność przedstawicieli duchowieństwa itd. Świadek złożył zeznania na okoliczność swojego udziału w rosyjskiej grupie przygotowawczej w dniu 25 marca 2010 roku.

Jak wynika z zeznań Kotłowa kolejne spotkanie z Polakami odbyło się już w Katyniu 3 kwietnia 2010 roku Przedstawiciele obu grup przygotowawczych bezpośrednio przy pomniku w Katyniu omówili scenariusz uroczystości, które miały się odbyć 7 kwietnia 2010 roku. W tym samym dniu stronie polskiej został zaprezentowany budynek administracji obwodu smoleńskiego, w którym miały się odbyć uroczystości 7 kwietnia w ramach roboczej wizyty w Federacji Rosyjskiej prezesa Rady Ministrów RP.

Na prośbę strony polskiej dodatkowe spotkanie w celu powtórnego omówienia programu uroczystości w Katyniu odbyło się 6 kwietnia 2010 roku w Katyniu, gdzie miała miejsce próba generalna uroczystości zaplanowanych na 7 kwietnia 2010 roku.

W dniu 7 kwietnia 2010 roku odbyły się w Smoleńsku uroczystości w ramach wizyty służbowej w Federacji Rosyjskiej Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska. 8 kwietnia 2010 roku rosyjska grupa przygotowawcza wyleciała

samolotem specjalnym z lotniska Siewiernyj do Moskwy.

Michaił Kotłow zeznał, że jako pracownik Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej nie był wyznaczony do przygotowania wizyty w obwodzie smoleńskim Prezydenta RP w dniu 10 kwietnia 2010 roku (k. 1590–1601 tom XVIG).

Siergiej Władimirowicz Łaszniov przesłuchany w dniu 28 lipca 2011 roku zeznał, że jest pracownikiem Federalnej Służby Ochrony Federacji Rosyjskiej. Do jego obowiązków należała organizacja zapewnienia bezpieczeństwa obiektów ochrony państwowej zgodnie z ustawą federalną „O ochronie państwowej” Nr 57-FZ z 27 maja 1996 roku i dekretem Prezydenta Federacji Rosyjskiej „Zagadnienia Federalnej Służby Ochrony Federacji Rosyjskiej” Nr 1013 z 07 sierpnia 2004 roku. Wymienione przepisy w części dotyczącej obowiązków FSO w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa na terytorium Federacji Rosyjskiej wizyt najważniejszych przedstawicieli państw obcych stanowią o następujących obowiązkach: organizacja i przeprowadzanie działań ochronnych, systemowych i innych; zapewnienie kontroli sanitarno-higienicznej i radiacyjnej oraz kontakty międzynarodowe z organami ochrony prawnej państw obcych; podejmowanie we współpracy z organami FSB środków w zakresie przeciwdziałania wyciekaniu informacji, które mogłyby wpłynąć negatywnie na przeprowadzenie działań ochronnych i zapewnienie bezpieczeństwa obiektów ochrony państwowej.

Zgodnie z notą z dnia 31 marca 2010 roku wystosowaną przez Ambasadę Polski w Moskwie do MSZ Rosji, w której wyszczególnione były prośby dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa wizyty Premiera Donalda Tuska w Smoleńsku i Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku, FSO Rosji zapewniła: wydanie zezwolenia na wwóz i noszenie na terytorium Federacji Rosyjskiej broni przez polskich oficerów ochrony; samochód pancerny; samochód dla polskich oficerów ochrony; ochronę i przeprowadzenie kontroli pirotechnicznej w miejscach przebywania Premiera RP; kontrolę pirotechniczną osób wchodzących na teren chroniony, wyposażenie konwoju w samochody DPS (Drogowej Służby Patrolowej; uzgodniono kolejność samochodów; zapewniono kontrolę sanitarno-epidemiologiczną w miejscach odwiedzin Premiera RP; wydano przepustki polskim oficerom ochrony uprawniające do wejścia do wszystkich miejsc przebywania Donalda Tuska, a także przedsięwzięto odpowiednie środki bezpieczeństwa z uwagi na specyfikę miejsc przebywania i przemieszczania się obiektu ochrony państwowej; uzgodniono używanie noszonych radiostacji; uzgodniono ochronę polskiego samolotu specjalnego podczas postoju na lotnisku. FSO Rosji przeprowadziła kompleks działań ochronnych ukierunkowanych na zapewnienie bezpieczeństwa obiektów ochrony państwowej w Smoleńsku, Katyniu i innych miejscach ich czasowego pobytu. Analogiczne środki w celu zapewnienia bezpieczeństwa były przedsięwzięte przez pracowników FSO podczas przygotowań do prywatnej wizyty Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z małżonką w Smoleńsku i Katyniu 10 kwietnia 2010 roku.

Świadek złożył zeznania na okoliczność swojego udziału w rosyjskiej grupie przygotowawczej w dniach 23–25 marca 2010 roku.

W okresie od 2 do 8 kwietnia 2010 roku świadek przebywał w Smoleńsku i Katyniu, gdzie zgodnie z poleceniem przełożonych, w grupie pracowników FSO Rosji, pełnił obowiązki w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa Przewodniczącego Rządu Rosji Władimira Putina i Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska podczas ich spotkania 7 kwietnia 2010 roku w Smoleńsku i Katyniu. Zgodnie z rosyjskim prawem przywódcy obcych państw i rządów podlegają ochronie państwowej w czasie ich pobytu na terytorium Federacji Rosyjskiej.

W dniu 2 kwietnia 2010 roku rosyjska grupa przygotowawcza przyleciała do Smoleńska. Po zakwaterowaniu w hotelu Centralnaja członkowie grupy udali się na naradę do administracji obwodu smoleńskiego. 3 kwietnia 2010 roku w Katyniu miało miejsce spotkanie z przedstawicielami polskiej grupy przygotowawczej, w tym z pracownikami BOR, Ambasady RP w Rosji, Kancelarii Premiera, MON. Podczas spotkania zostały omówione ogólne kwestie organizacyjne dotyczące uroczystości w Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Polskich przedstawicieli poinformowano, że wszystkie ich prośby sformułowane w nocy z 31 marca 2010 roku w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa szefa rządu RP Donalda Tuska zostaną wykonane zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem. Kwestie dotyczące ochrony Prezydenta RP w dniu 10 kwietnia 2010 roku w Smoleńsku i Katyniu były omawiane przez pracowników FSO Rosji z polskimi przedstawicielami BOR-u z udziałem tłumacza z polskiej strony, bez udziału przedstawicieli aparatu rządu Rosji, MSZ Rosji i administracji obwodu smoleńskiego. Przedstawiciele FSO zapewnili pracowników BOR-u, że 10 kwietnia 2010 roku kwestie ochrony Prezydenta RP i jego małżonki zostaną rozwiązane w takim samym zakresie jak 7 kwietnia 2010 roku podczas ochrony Premiera RP. Przedstawiciele FSO poinformowali również BOR, że zezwolenia na noszenie specjalnej broni palnej dla pracowników BOR-u zostaną wydane po ich przybyciu 7 i 10 kwietnia na lotnisku Siewiernyj. Ponadto FSO Rosji miało przystąpić do ochrony Prezydenta RP i jego małżonki 10 kwietnia 2010 roku od momentu wyjścia na trap samolotu na lotnisku Siewiernyj.

W celu zapewnienia bezpiecznego lądowania polskich samolotów specjalnych w Smoleńsku 7 kwietnia 2010 roku pracownicy FSO bezpośrednio w dniu przylotu przeprowadzili oględziny terenu lotniska Smoleńsk Siewiernyj, pasa startowego i przylegającego do niego terenu, a także skoordynowali działania wspólne z organami resortu spraw wewnętrznych w obwodzie smoleńskim. Bezpośrednio 7 kwietnia 2010 roku świadek wraz z innymi funkcjonariuszami FSO brał udział w pracach z przedstawicielami polskiej grupy przygotowawczej, w skład której wchodziłi funkcjonariusze BOR-u do spraw oględzin terenu lotniska Smoleńsk Siewiernyj. Funkcjonariusze BOR-u w dniu 7 kwietnia 2010 roku sprawowali służbę w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa osobistego Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska w Smoleńsku i Katyniu zgodnie z ustalonym planem działania. Ponadto przed przybyciem polskiego

rejsu specjalnego pracownicy BOR-u znajdowali się na terenie lotniska Siewiernyj w Smoleńsku. Świadek nie był w stanie podać co zostało przez nich sprawdzone, zeznał jednak, że żadne negatywne sytuacje nie miały miejsca. Siergiej Władimirowicz Łaszniov zeznał, że w działaniach ochronnych w Smoleńsku i Katyniu 10 kwietnia 2010 roku nie brał udziału (k. 1601–1613 tom XVIG).

Dmitrij Aleksandrowicz Kapustin przesłuchany w dniu 28 lipca 2011 roku zeznał, że jest pracownikiem Federalnej Służby Ochrony Federacji Rosyjskiej. Do jego obowiązków należała organizacja zapewnienia bezpieczeństwa obiektów ochrony państwowej. Do takich obiektów należy Prezydent Federacji Rosyjskiej, określone w ustawie federalnej „O ochronie państwowej” osoby zajmujące stanowiska państwowe w Federacji Rosyjskiej, a także przywódcy obcych państw i szefowie rządów i inne osoby państw obcych podczas ich pobytu na terytorium Federacji Rosyjskiej. Działalność FSO uregulowana jest ustawą federalną „O ochronie państwowej” Nr 57-FZ z 27 maja 1996 roku i dekretem Prezydenta Federacji Rosyjskiej „Zagadnienia Federalnej Służby Ochrony Federacji Rosyjskiej” Nr 1013 z 07 sierpnia 2004 roku.

W kwietniu 2010 roku świadek wraz z innymi pracownikami FSO Rosji wykonywał obowiązki służbowe w składzie grupy przygotowawczej oddelegowanej do Smoleńska w celu zapewnienia bezpieczeństwa wizyt Premiera Putina, Premiera Tuska i prywatnej wizyty Prezydenta RP Kaczyńskiego. Jak wynika z zeznań świadka do Smoleńska przybyli 2 kwietnia 2010 roku. Od tego dnia do 11 kwietnia 2010 roku przeprowadzili kompleks działań w celu zapewnienia bezpieczeństwa obiektów ochrony państwowej. W tym okresie zostały wykonane oględziny operacyjno-techniczne miejsc ich przebywania – lotniska Smoleńsk Siewiernyj, Kompleksu Memorialnego Katyń i siedziby administracji gubernatora obwodu smoleńskiego. Przeprowadzono kontrolę na obecność materiałów i urządzeń wybuchowych w pomieszczeniach i na odcinkach terenu, na których miały przebywać obiekty ochrony państwowej, w tym na lotnisku Smoleńsk Siewiernyj. Świadek zeznał, że zapewnienie ochrony zagranicznych obiektów ochrony państwowej odbywa się po lądowaniu zagranicznego samolotu na lotnisku docelowym i osoba ochraniana opuszcza statek powietrzny.

Świadek zeznał, że w dniu 10 kwietnia 2010 roku wykonywał swoje obowiązki służbowe na terenie cmentarza w Katyniu. Nie wykonywał żadnych czynności w związku z zaistniałą katastrofą. Początkowo ich grupa miała wylecieć ze Smoleńska 10 kwietnia 2010 roku po zakończeniu zaplanowanej wizyty samolotem Il-76, który wykonywał próbę podejścia do lądowania przed samolotem Tu 154M Prezydenta RP, ale nie mógł lądować z powodu pogarszających się warunków pogodowych. Samolot ten miał wylądować na lotnisku Smoleńsk Siewiernyj bez ładunku i pasażerów i przetransportować pojazdy przywiezione do Smoleńska oraz pracowników FSO po zakończeniu wszystkich działań związanych z przyjęciem polskich delegacji (k. 1614–1624

tom XVIII).

Jak wynika z zeznań przesłuchanych w drodze międzynarodowej pomocy prawnej świadków w organizacji spotkania Premierów w dniu 7 kwietnia 2010 roku uczestniczyli pracownicy aparatu rządu Federacji Rosyjskiej (koordynacja ogólna), Federalnej Służby Ochrony Rosji (FSO), MSW Rosji, Federalnej Służby Bezpieczeństwa (zabezpieczanie), MSZ Rosji (komunikacja ze stroną polską), przedstawiciele administracji obwodu smoleńskiego (koordynacja pracy zaangażowanych organizacji, wsparcie materialno-techniczne, w tym wieńce itd.), pracownicy Kompleksu Memorialnego Katyń (zagospodarowanie terenu, księga gości honorowych), przedstawiciele duchowieństwa, funkcjonariusze wojskowi (składanie wieńców, poczet honorowy), orkiestra Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej (wykonanie hymnów).

Świadkowie ci zgodnie zeznali, że planowany przyjazd Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego 10 kwietnia 2010 roku traktowany był przez nich jako wizyta nieoficjalna (prywatna). Według głównych zasad państwowej praktyki protokolarnej Federacji Rosyjskiej przy wizytach nieoficjalnych czynności protokolarne ze strony rosyjskiej nie są wykonywane, tj. strona rosyjska z reguły nie ponosi kosztów związanych z pobytem w Federacji Rosyjskiej szefa państwa obcego z wyjątkiem wydatków na zapewnienie bezpieczeństwa. W związku z powyższym, że Ambasada RP w Rosji wystąpiła z prośbą o udzielenie wsparcia w uzyskaniu zgody na wwiezienie i noszenie broni przez funkcjonariuszy polskiej ochrony podczas pobytu Prezydenta RP w Federacji Rosyjskiej. MSZ Rosji, zgodnie z prawem rosyjskim, faksem i pocztą skierowało pismo do Federalnej Służby Ochrony Rosji. W trybie roboczym FSO Rosji powiadomiła, że zgoda na broń będzie załatwiona przez ich funkcjonariusza bezpośrednio w Smoleńsku i stosowny dokument będzie wydany stronie polskiej na miejscu. Informacja ta zgodnie z przyjętą praktyką w formie ustnej została przekazana Ambasadzie Polski.

Odnośnie do wykorzystania lotniska w Smoleńsku przesłuchani w drodze pomocy prawnej świadkowie strony rosyjskiej zgodnie zeznali, że nigdy w kontaktach ze stroną polską nie omawiali spraw związanych ze stanem technicznym i trybem eksploatacji lotniska Siewiernyj, bowiem sprawy te nie wchodziły w zakres ich obowiązków. Zeznali ponadto, że lotnisko to należące do Ministerstwa Obrony nie jest przeznaczone do przyjmowania regularnych pasażerskich rejsów międzynarodowych. W związku z powyższym loty na nie uzgadniane były przez stronę polską przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rosji. Ponadto świadkowie ci zeznali, że nic nie wiedzą na temat odmowy strony rosyjskiej w zakresie udostępnienia stronie polskiej aktualnej informacji o nawigacji lotniczej lub problemach związanych z udostępnieniem rosyjskiego lidera (nawigatora) na pokłady polskich samolotów specjalnych przed przylotem na lotnisko Smoleńsk Siewiernyj w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku.

Po zaprezentowaniu ustalonego stanu faktycznego oraz dowodów

zgrupowanych w sprawie należy dokonać subsumcji, sprowadzającej się do oceny, w aspekcie przedmiotowym jak i podmiotowym, zachowania poszczególnych urzędników, przy organizacji wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku, która w konsekwencji doprowadziła do podjęcia niniejszej decyzji procesowej, w zakresie wskazanym w części dyspozytywnej postanowienia.

Zarówno w Kancelarii Prezydenta RP, jak i Kancelarii Prezesa Rady Ministrów już w połowie 2009 roku wiadomym było, iż w 2010 roku przypada 70 Rocznic Zbrodni Katyńskiej. W związku z powyższym urzędnicy obydwu Kancelarii rozpoczęli planowanie udziału Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów w uroczystościach 70 Rocznic Zbrodni Katyńskiej, przy czym w przypadku KPRP byli to urzędnicy z Biura Spraw Zagranicznych, natomiast w przypadku KPRM z Departamentu Spraw Zagranicznych. Zaznaczyć należy, iż była to wstępna propozycja kalendarza wydarzeń na rok 2010, bez oficjalnego wówczas potwierdzenia, czy to Prezydent RP, czy też Prezes Rady Ministrów wezmą udział w uroczystościach w Katyniu. Jednak, praktycznie każdy przesłuchany w charakterze świadka urzędnik z KPRP podkreślał, iż udział Prezydenta RP był dla niego oczywisty, podobnie jak udział Premiera dla urzędników KPRM.

We wrześniu 2009 roku, przy okazji rozmów Premiera Donalda Tuska i Premiera Władimira Putina, z okazji obchodów 70 Rocznic wybuchu II Wojny Światowej, obchodzonych na Westerplatte i w Sopocie pojawiła się inicjatywa, iż spotkają się w pierwszym półroczu 2010 roku. Następnie w drugiej połowie 2009 roku i w styczniu 2010 roku, odbywały się nieformalne spotkania, wysokich rangą urzędników resortów spraw zagranicznych obydwu państw, mające na celu wypracowanie wspólnego stanowiska. Strona rosyjska dążyła, aby do spotkania doszło w Kaliningradzie, na gruncie spraw gospodarczych, a strona polska dążyła do spotkania w Katyniu, na gruncie spraw historycznych.

Niezależnie od powyższego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a bezpośrednio w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa rozpoczęły się przygotowania do obchodów 70 Rocznic Zbrodni Katyńskiej, zarówno w kraju jak i zagranicą.

Zakończenie pierwszego etapu przygotowań można ustalić na dzień 3 lutego 2010 roku, kiedy to odbyła się rozmowa telefoniczna Premiera Władimira Putina z Premierem Donaldem Tuskiem, w trakcie której Premier Władimir Putin zaprosił Premiera Donalda Tuska do Federacji Rosyjskiej i zaproponował wspólne oddanie hołdu ofiarom Zbrodni Katyńskiej oraz odbycie rozmów bilateralnych, na co Premier Donald Tusk wyraził zgodę.

Jeszcze przed dniem 3 lutego 2010 roku została podjęta kluczowa decyzja, iż uroczystości w Katyniu odbędą się w dniu 10 kwietnia 2010 roku, a doszło do tego w następujący sposób. Termin uroczystości w Katyniu był uzależniony od kalendarza wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów w roku 2010. Już w dniu 16 listopada 2009 roku Andrzej Przewoźnik skierował do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdana Zdrojewskiego pismo, w

załączeniu którego przesłał ramowy program obchodów 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, w którym uroczystości na Polskim Cmentarzu Wojennym w Katyniu planowane były na dzień 13 kwietnia 2010 roku. Ten termin był znany również w KPRM, gdyż w dniu 6 stycznia 2010 roku Emilia Surowska wysłała do Dyrektora Agnieszki Wielowieyskiej i jej zastępców Beaty Lamparskiej i Macieja Pawłaka wiadomość mailową, w załączeniu której przesłała notatkę z dnia 6 stycznia 2010 roku, dotyczącą udziału Prezesa Rady Ministrów w uroczystościach w Katyniu oraz Globalnym Szczycie ds. bezpieczeństwa jądrowego w kwietniu 2010 roku. Z treści notatki wynikało, iż w związku z przygotowaniem do uroczystości obchodów 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej i wstępnie rozważanym terminem 13 kwietnia 2010 roku Departament Spraw Zagranicznych KPRM sugeruje, aby podjąć decyzję o zorganizowaniu obchodów w Katyniu 9 kwietnia 2010 roku, gdyż w dniach 12-13 kwietnia 2010 roku planowany jest udział Prezesa Rady Ministrów w Szczycie ds. bezpieczeństwa jądrowego w Waszyngtonie, a w dniach 14-15 kwietnia 2010 roku wizyta w Kanadzie. Na pierwszym spotkaniu w ROPWiM, w dniu 11 stycznia 2010 roku, Andrzej Przewoźnik poinformował zebranych, iż uroczystości w Katyniu odbędą się 11 lub 13 kwietnia 2010 roku. Jednakże na spotkaniu w MKiDN, które miało miejsce również w dniu 11 stycznia 2010 roku, zwrócono uwagę na kolizję terminów, albowiem w dniach 12-13 kwietnia 2010 roku planowanym był udział Prezesa Rady Ministrów w Globalnym Szczycie Bezpieczeństwa Nuklearnego w Waszyngtonie. Wówczas Agnieszka Wielowieyska wskazała, jako możliwą datę uroczystości w Katyniu 10 kwietnia 2010 roku. W dniu 18 stycznia 2010 roku Beata Lamparska uzyskała od Tomasza Arabskiego zgodę na wyznaczenie terminu uroczystości na dzień 10 kwietnia 2010 roku. Na drugim spotkaniu w ROPWiM, w dniu 19 stycznia 2010 roku, Andrzej Przewoźnik poinformował, iż uroczystości w Katyniu odbędą się 10 kwietnia 2010 roku.

Pierwszym wydarzeniem, sygnalizującym zamiar udziału Prezydenta RP w uroczystościach w Katyniu było spotkanie Mariusza Handzlika w dniu 8 grudnia 2009 roku z Władimirem Grininem - Ambasadorem Federacji Rosyjskiej w RP. Ze spotkania tego Mariusz Handzlik sporządził notatkę, w której podał, iż aby uniknąć możliwości „rozgrywania” przez Rosję udziału najwyższych władz państwowych RP w zbliżających się uroczystościach rocznicowych w Oświęcimiu, Katyniu i zakończenia II Wojny Światowej, należałoby zawczasu ustalić rangę przedstawicieli i konkretny plan obchodów uroczystości. Notatka ta w grudniu 2009 roku dotarła do wiadomości wysokich rangą urzędników KPRM i MSZ. Kolejnym sygnałem były oficjalne pisma Mariusza Handzlika z dnia 27 stycznia 2010 roku, skierowane do MSZ i ROPWiM, które pozostały jednak bez odpowiedzi.

Pomimo nie poinformowania Kancelarii Prezydenta, o trwających w ROPWiM przygotowaniach do uroczystości w Katyniu, udział Prezydenta RP w tych uroczystościach był rozważany, co wynika choćby z projektów scenariusza uroczystości, opracowanych przez Andrzeja Śmietanę i przedstawianych na spotkaniach w ROPWiM. Na dzień 1 lutego 2010 roku Andrzej Śmietana

opracował trzy projekty. Pierwszy przewidywał, iż w uroczystościach 10 kwietnia 2010 roku, w części rosyjskiej kompleksu memorialnego „Katyń”, oraz na polskim cmentarzu wojennym udział weźmie Prezes Rady Ministrów RP, przedstawiciele władz Federacji Rosyjskiej, Sekretarz Generalny ROPWiM oraz wskazana delegacja i duchowieństwo. Projekt oznaczony jako wariant nr II, przewidywał, iż w uroczystościach 10 kwietnia 2010 roku, w części rosyjskiej kompleksu memorialnego „Katyń” oraz na polskim cmentarzu wojennym udział weźmie Prezydent RP, Prezes Rady Ministrów RP, przedstawiciele władz Federacji Rosyjskiej, Sekretarz Generalny ROPWiM oraz wskazana delegacja i duchowieństwo. Z kolei trzeci projekt przewidywał, iż w uroczystościach 10 kwietnia 2010 roku, w części rosyjskiej kompleksu memorialnego „Katyń” oraz we mszy świętej na polskim cmentarzu wojennym udział weźmie Prezydent RP, przedstawiciele władz Federacji Rosyjskiej, Sekretarz Generalny ROPWiM oraz wskazana delegacja i duchowieństwo. Z kolei, w apelu pamięci na polskim cmentarzu wojennym przewidywany był dodatkowo udział Prezesa Rady Ministrów RP.

Kolejne projekty, w wersji na dzień 3 lutego 2010 roku, przewidywały w wariantcie nr III udział Prezesa Rady Ministrów RP tylko w apelu pamięci, a w wariantcie nr II udział Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów RP, w tych samych elementach uroczystości, co projekt na dzień 1 lutego 2010 roku.

Od dnia 3 lutego 2010 roku rozpoczął się drugi etap przygotowań, który dotyczył już wizyty zagranicznej Prezesa Rady Ministrów w Federacji Rosyjskiej na zaproszenie Premiera FR, a nie udziału w obchodach krajowych uroczystości rocznicowych, poza granicami Polski. Udział w obchodach Premiera FR Władimira Putina został podany do publicznej wiadomości, ale termin wizyty 7 kwietnia 2010 roku, uzgodniony przez ministrów Tomasza Arabskiego i Jurija Uszakowa, podczas rozmowy 4 lutego 2010 roku, nie był wówczas potwierdzony i rozpowszechniony. Na spotkaniu w ROPWiM w dniu 9 lutego 2010 roku, Andrzej Przewoźnik poinformował, iż sytuacja dotycząca obchodów w Katyniu zmieniła się i data centralnych uroczystości w Katyniu, tj. 10 kwietnia nie jest pewna i może ulec zmianie. Podobnie podczas spotkania 15 lutego 2010 roku Andrzej Przewoźnik powiedział, że data uroczystości w Katyniu nie jest ustalona i nie jest pewne, czy będzie to jedna, czy więcej uroczystości. Jednak podczas rozmów w Moskwie 18 lutego 2010 roku Andrzej Przewoźnik przedstawił koncepcję zorganizowania dwóch uroczystości, pierwszej 7 kwietnia z udziałem Premierów Polski i Rosji oraz drugiej, 10 kwietnia z udziałem Prezydenta RP. Podobnie, przedstawiony na spotkaniu w ROPWiM projekt, wg. stanu na dzień 26 lutego 2010 roku, przewidywał scenariusze dwóch uroczystości, przy czym w obydwu przypadkach uroczystości miały mieć miejsce w części rosyjskiej kompleksu memorialnego „Katyń” oraz na polskim cmentarzu wojennym. Zgodnie z pierwszym scenariuszem, w dniu 7 kwietnia 2010 roku w uroczystościach miał wziąć udział Prezes Rady Ministrów RP, Premier Federacji Rosyjskiej, Sekretarz Generalny ROPWiM oraz wskazana delegacja i duchowieństwo, natomiast w dniu 10 kwietnia 2010 roku w uroczystościach

przewidziany był udział Prezydenta RP, przedstawicieli władz Federacji Rosyjskiej, Sekretarza Generalnego ROPWiM oraz wskazanej delegacji i duchowieństwa.

Kolejne projekty, począwszy od stanu na dzień 1 marca 2010 roku, jednoznacznie przewidywały scenariusze dwóch uroczystości tj. w dniu 7 kwietnia 2010 roku z udziałem Premierów Donalda Tuska i Władimira Putina, oraz w dniu 10 kwietnia 2010 roku z udziałem Prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Fakt, iż termin wizyty Premiera Donalda Tuska w dniu 7 kwietnia 2010 roku nie był powszechnie znany potwierdza okoliczność, iż nie znała go choćby Emilia Surowska, organizująca tę wizytę, w ramach Departamentu Spraw Zagranicznych KPRM. W dniu 1 marca 2010 roku Emilia Surowska wysłała do Agnieszki Wielowieyskiej, Beaty Lamparskiej i Maciej Pawlaka wiadomość mailową, w załączeniu której przesłała grafik wizyt i spotkań zagranicznych Prezesa Rady Ministrów. Zgodnie z grafikiem pierwszym, planowanym wydarzeniem w kwietniu 2010 roku był udział Premiera w obchodach 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, w terminie „do potwierdzenia”, a następnie odnotowany był udział w Szczycie ds. bezpieczeństwa jądrowego, planowany w dniach 12-13 kwietnia 2010 roku. Emilia Surowska zeznała w dniu 21 lipca 2011 roku, iż z grafiku wynika, że udział w obchodach w Katyniu były planowany na początek kwietnia 2010 roku i dokładny termin 7 kwietnia 2010 roku został ustalony podczas późniejszych rozmów ministra Tomasza Arabskiego z ministrem Jurijem Uszakowem.

W tym czasie, pomimo wysyłanych oficjalnych pism i prowadzenia nieformalnych rozmów, urzędnicy MSZ nadal nie traktowali informacji, o udziale Prezydenta RP w uroczystościach, jako oficjalnej. Jednym z ostatnich akcentów tej fazy przygotowań było, wystosowane przez Prezydenta FR Dmitrija Miedwiediewa do Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, zaproszenia do uczestniczenia w uroczystościach 65 Rocznicy Zakończenia II Wojny Światowej w dniu 9 maja 2010 roku w Moskwie, które w dniu 22 lutego 2010 roku Władimir Grinin przekazał Władysławowi Stasiakowi.

W dniu 23 lutego 2010 roku Andrzej Kremer zwrócił się do Władysława Stasiaka, o ostateczne potwierdzenie gotowości Prezydenta RP do uczestniczenia, w organizowanych przez ROPWiM, w dniu 10 kwietnia 2010 roku, uroczystościach i przewodniczenia delegacji polskiej. Jeszcze tego samego dnia Władysław Stasiak wysłał do Andrzeja Kremera odpowiedź, w której potwierdził gotowość uczestniczenia Prezydenta RP w tych uroczystościach i przewodniczenia delegacji polskiej w dniu 10 kwietnia 2010 roku.

Praktycznie od dnia 23 lutego 2010 roku rozpoczął się trzeci etap przygotowań, podczas którego potwierdzone zostały oficjalnie dwa terminy uroczystości 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, tj. 7 i 10 kwietnia 2010 roku oraz osobny w nich udział Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż pomimo deklaracji, składanych przez urzędników z poszczególnych Kancelarii, iż wspólny udział w

uroczystościach Prezydenta i Premiera nie stanowi problemu, idea wspólnego udziału w obchodach w Katyniu Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska, przed dniem 23 lutego 2010 roku, rozważna była tylko teoretycznie. Po tej dacie nie wracano już więcej do tego rozwiązania. W rzeczywistości nie wpłynęło to zasadniczo na charakter przygotowań, z tą jednak różnicą, iż przygotowania w KPRP praktycznie rozpoczęły się od 25 lutego 2010 roku tj. od momentu w którym Jacek Sasin delegował Katarzynę Doraczyńską do przygotowania centralnych uroczystości w Katyniu, a w KPRM przygotowania trwały, co najmniej od dnia 11 stycznia 2011 roku tj. pierwszego spotkania w ROPWiM.

Bez wątplenia na późne rozpoczęcie przygotowań w KPRP miał wpływ sposób prowadzenia przygotowań przez Sekretarza ROPWiM Andrzeja Przewoźnika, który odbywał spotkania osobiście z przedstawicielami poszczególnych Kancelarii, z przedstawicielami strony rosyjskiej, czy też organizował spotkania, w szerszym gronie, w siedzibie ROPWiM.

Na podstawie zgromadzonej dokumentacji ustalono w toku śledztwa szczegółową chronologię tych spotkań, ich przebieg oraz poczynione w ich trakcie ustalenia. Bez wątplenia spotkania w ROPWiM były istotnym elementem przygotowań, o charakterze koordynującym działania poszczególnych instytucji. Ustawa o Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa nie zawiera szczegółowych procedur, dotyczących przygotowań do danych uroczystości. Wskazuje jedynie ogólne zadania ROPWiM, tj. między innymi inspirowania oraz współdziałania w organizowaniu obchodów i uroczystości.

W związku z organizacją obchodów 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej pierwsze spotkanie informacyjne w ROPWiM odbyło się w dniu 11 stycznia 2010 roku. Sekretarz ROPWiM Andrzej Przewoźnik wystosował zaproszenia na to spotkanie do 19 osób, kierujących różnymi instytucjami i urzędami, celem oddelegowania przedstawicieli do udziału w spotkaniu. O terminie spotkania nie został powiadomiony Szef KPRP Władysław Stasiak, ani żaden urzędnik z KPRP. W konsekwencji przedstawiciel KPRP nie wziął udziału w spotkaniu w ROPWiM w dniu 11 stycznia 2010 roku, ani w późniejszych w dniach 19 stycznia 2010 roku, 2 lutego 2010 roku, 9 lutego 2010 roku, 15 lutego 2010 roku, 23 lutego 2010 roku. Przedstawiciel Kancelarii Prezydenta RP wziął udział w spotkaniu ROPWiM po raz pierwszy dopiero w dniu 2 marca 2010 roku.

Nie zaproszenie przez Sekretarza ROPWiM przedstawiciela KPRP na pierwsze spotkanie w dniu 11 stycznia 2010 roku, oraz nie poinformowanie o kolejnych spotkaniach należy ocenić negatywnie. W tym przypadku trudno wskazać na ewentualne działanie celowe, czy też na naruszenie określonego przepisu, tym niemniej brak takich informacji z pewnością opóźnił rozpoczęcie przygotowań w KPRP, choć nie można przyjąć, że wpłynął na efektywność przygotowania.

Szeroki wachlarz podmiotów, do których skierowano zaproszenie na pierwsze spotkanie w ROPWiM, w tym Marszałka Sejmu RP, Marszałka Senatu

RP nie tłumaczy faktu nie zaproszenia przedstawiciela KPRP. Tym bardziej, iż Andrzej Przewoźnik wiedział o planach udziału Prezydenta RP w uroczystości 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w kwietniu 2010 roku. Został o tym poinformowany chociażby przez Mariusza Handzlika, w piśmie z dnia 27 stycznia 2010 roku oraz piśmie z dnia 29 stycznia 2010 roku, w którym to Mariusz Handzlik zwrócił się do Andrzeja Przewoźnika, z prośbą o przekazanie informacji, o aktualnym stanie przygotowań do obchodów uroczystości 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Jak ustalono w śledztwie KPRP nie otrzymała oficjalnej odpowiedzi na to pismo. Jedynie w dniu 1 lutego 2010 roku planowane było spotkanie Mariusza Handzlika z Andrzejem Przewoźnikiem, a w dniu 19 lutego 2010 roku miała miejsce rozmowa telefoniczna, w której Andrzej Przewoźnik poinformował Mariusza Handzlika, że 10 kwietnia odbędą się uroczystości w Katyniu, a przygotowania do obchodów są prawie na ukończeniu. W konsekwencji dopiero w dniu 25 lutego 2010 roku Katarzyna Doraczyńska została delegowana przez Jacka Sasina do przygotowania ze strony KPRP centralnych uroczystości w Katyniu, o czym Jacek Sasin poinformował Andrzeja Przewoźnika pismem z dnia 25 lutego 2010 roku.

Brak zaproszenia przedstawiciela KPRP na spotkania w ROPWiM w styczniu i lutym 2010 roku tym bardziej budzi zastrzeżenia, iż projekt uroczystości z dnia 1 lutego 2010 roku, oznaczony jako wariant nr II, przewidywał udział w uroczystościach Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów RP. W rzeczywistości przedstawiciel KPRP wziął udział w spotkaniu w ROPWiM, jak wskazano, dopiero w dniu 2 marca 2010 roku, kiedy zaplanowany był już termin wizyty przygotowawczej w Smoleńsku i Katyniu. Ponadto skład grupy przygotowawczej na wyjazd w dniach 3-5 marca 2010 roku, początkowo nie uwzględniał urzędników z KPRP. Dopiero po wyznaczeniu Katarzyny Doraczyńskiej do przygotowań ze strony KPRP, została ona dopisana do składu grupy przygotowawczej. W tym przypadku urzędnicy MSZ, wiedząc o planowanym udziale Prezydenta RP w uroczystościach 10 kwietnia 2010 roku, nie uwzględnili żadnego urzędnika z KPRP w składzie grupy przygotowawczej, którą współorganizowali.

Zakres podmiotowy i przedmiotowy niniejszego śledztwa, determinuje dokonanie oceny pracy urzędników: Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz nie będących żołnierzami Ministerstwa Obrony Narodowej, pod kątem organizacji i przygotowania wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów, odbytej w dniu 7 kwietnia 2010 roku, oraz Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku. Dlatego też, przy dokonywaniu takiej oceny należy, poza przepisami prawa, uwzględnić również istniejącą praktykę, w zakresie organizowania wizyt zagranicznych Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów.

Na wstępie tej oceny należy ustalić jaki charakter miały wizyty

zagraniczne Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia 2010 roku oraz Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku.

Tadeusz Stachelski z MSZ w dniu 27 czerwca 2011 roku zeznał, iż wizyty zagraniczne głowy państwa dzieli się na oficjalne, robocze i państwowe. Występują również wizyty prywatne, podczas których nie przeprowadza swoich czynności protokół dyplomatyczny, dlatego też wizyta 10 kwietnia 2010 roku na pewno nie była wizytą prywatną. Zdaniem Tadeusza Stachelskiego wizyta Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Katyniu miała elementy protokolarne, ale miała też charakter rocznicowy. Nie było przewidzianych natomiast rozmów z władzami rosyjskimi. Według świadka tę wizytę należy traktować, jako udział w obchodach rocznicowych, oraz jako wizytę roboczą, tym bardziej, iż na miejscu był przedstawiciel Prezydenta Federacji Rosyjskiej.

Z kolei Jarosław Bratkiewicz z MSZ zeznał w dniu 20 lipca 2011 roku, iż w nomenklaturze dyplomatycznej słowo „wizyta” związane jest z zaproszeniem i przeprowadzeniem rozmów politycznych. Podczas uroczystości w Katyniu 10 kwietnia 2010 roku nie wystąpił żaden z tych elementów i dlatego była to bardziej pielgrzymka niż wizyta. Nie była to też wizyta prywatna, gdyż organizowana była przez urząd państwowy. Zdaniem Jarosława Bratkiewicza był to wyjazd grupy, na czele której stanął najwyższy rangą urzędnik państwowy, który to wyjazd wpisywał się w prowadzoną przez państwo politykę upamiętnień historycznych. Protokół Dyplomatyczny MSZ jest zawsze zaangażowany, jeżeli ma miejsce wyjazd zagraniczny głowy państwa, za wyjątkiem wyjazdu prywatnego. Z uwagi na powyższe różnice między wizytą, a pielgrzymką, zaangażowanie MSZ było różne w przypadku wizyty Premiera 7 kwietnia i wyjazdu zagranicznego Prezydenta 10 kwietnia 2010 roku. Podstawowa różnica w obydwu, powyższych kategoriach wyjazdów, sprowadza się do prac nad uzyskaniem zaproszenia. W przypadku wizyty oficjalnej lub roboczej takie zaproszenie jest nieodzowne. Natomiast w przypadku wyjazdu delegacji, na czele z Prezydentem Lechem Kaczyńskim 10 kwietnia nie było zaproszenia. Nie było zresztą takiej praktyki, podczas wcześniejszych wyjazdów do Rosji, w ramach obchodów Zbrodni Katyńskiej. Najważniejsza różnica polegała na tym, że przy wizycie oficjalnej lub roboczej należy przygotować sposób przeprowadzenia spotkań politycznych, oraz zapewnić treść tych spotkań, czyli przygotować stosowne tezy i argumenty polityczne, które szef delegacji polskiej przedstawia swoim zagranicznym rozmówcom. W przypadku delegacji na czele z Prezydentem Lechem Kaczyńskim nie było potrzeby przygotowania takich materiałów, gdyż żadne rozmowy z czynnikami rosyjskimi nie były przewidywane.

Przedstawiciele strony rosyjskiej, przesłuchani na potrzeby niniejszego śledztwa wskazywali, iż wizytę Prezydenta, planowaną na dzień 10 kwietnia 2010 roku, traktowali jako wizytę prywatną. Taka nomenklatura pojawiała się w kontaktach urzędników MSZ i Ambasady RP ze stroną rosyjską. Należy jednak podkreślić, iż z pewnością nie była to wizyta prywatna, czyli wizyta nie związana

ze sprawowaną funkcją przez głowę państwa, chociażby z uwagi na zaangażowanie się w jej przygotowanie Protokołu Dyplomatycznego MSZ. Traktowanie wizyty Prezydenta, jako wizyty prywatnej, przez stronę rosyjską tłumaczy trudności w przygotowaniach do tej wizyty, jak choćby nieuczestniczenie przedstawicieli Kancelarii Prezydenta w rozmowach ze stroną rosyjską w dniu 25 marca 2010 roku w Moskwie.

Tak więc wizyty zagraniczne mają różny charakter i różny podział, o czym świadczy choćby fakt, iż urzędnicy MSZ i Ambasady RP nie byli zgodni w określeniu charakteru wizyty Prezydenta RP w Katyniu w dniu 10 kwietnia 2010 roku, ani nie potrafili przedstawić jednolitego podziału tych wizyt. W dyplomacji tradycyjnie wymienia się kilka typów wizyt, których zasadnicze różnice sprowadzają się do poziomu oprawy protokolarnej i ceremonialnej, tj. wizyta państwowa, wizyta oficjalna, wizyta nieoficjalna, wizyta robocza, wizyta prywatna, wizyta incognito i jako oddzielny typ wizyta tranzytowa, czyli przejazd osobistości obcej, w drodze do innego państwa. Wizyty państwowe mogą składać jedynie głowy państw. W ramach wizyt oficjalnych wyróżnia się wizytę oficjalną głowy państwa, szefa rządu czy członka rządu. Z kolei wizyta robocza, określana mianem oficjalnej wizyty roboczej, ma na celu odbywanie krótkich spotkań, a wymogi protokołu są w niej sprowadzone do rozsądnego minimum. Obecnie można więc mówić o trzech zasadniczych typach wizyt zagranicznych: wizycie państwowej (oficjalnej wizycie głowy państwa), wizycie oficjalnej (głowy państwa, szefa rządu lub ministra) i wizycie roboczej (lub oficjalnej wizycie roboczej). Wizyty zagraniczne są jednym z podstawowych instrumentów prowadzenia polityki zagranicznej, a jednym z jej rodzajów są wizyty dwustronne. Zasady odbywania wizyt dwustronnych określane są zawsze w bilateralnych umowach podstawowych, zawieranych między państwami.

Jak wynika z powyższego trudno jest jednoznacznie określić charakter wizyty Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Katyniu w dniu 10 kwietnia 2010 roku. W tym przypadku należy przyjąć, iż wizyta 10 kwietnia 2010 roku był to udział Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w obchodach rocznicowych, poza granicami kraju, a jako wizyta zagraniczna miała charakter roboczy. Z kolei wizyta Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w dniu 7 kwietnia 2010 roku była oficjalną, dwustronną wizytą zagraniczną, której jednym z elementów był udział w obchodach rocznicowych poza granicami kraju.

Charakter wizyty Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, planowanej na 10 kwietnia 2010 roku, widoczny był też w ramach przygotowań w Kancelarii Prezydenta. W organizację wizyty zaangażowane były komórki organizacyjne, odpowiedzialne zarówno za wizyty krajowe, jak i zagraniczne Prezydenta. W początkowym etapie, praktycznie od grudnia 2009 roku widoczne było zaangażowanie sekretarza stanu Mariusza Handzlika, który nadzorował merytorycznie Biuro Spraw Zagranicznych, odpowiedzialne za przygotowania wizyt zagranicznych Prezydenta. W ramach Biura Spraw Zagranicznych zaangażowany był dyrektor Kazimierz Kuberski i specjalista Maciej Jakubik,

zajmujący się sprawami Europy Wschodniej i Kaukazu Południowego. Na kolejnym etapie, pod koniec lutego 2010 roku, do przygotowań zostali włączeni urzędnicy zajmujący się organizacją wizyt krajowych Prezydenta. Wówczas zaangażowany został w przygotowania sekretarz stanu Jacek Sasin, który nadzorował realizację wizyt krajowych Prezydenta, a po utworzeniu nadzorował wieloosobowe stanowisko pracy do spraw merytorycznej obsługi wizyt krajowych Prezydenta i Szefa Kancelarii. W tym czasie Mariusz Handzlik rozpoczął działania, związane z planowanym udziałem Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w obchodach 65 Rocznicy Zakończenia II Wojny Światowej w dniu 9 maja 2010 roku w Moskwie, na zaproszenie Prezydenta Dmitrija Miedwiediewa. Wieloosobowe stanowisko pracy do spraw merytorycznej obsługi wizyt krajowych Prezydenta i Szefa Kancelarii utworzone zostało w strukturze Gabinetu Szefa KPRP, który nadzorował merytorycznie Szef KPRP Władysław Stasiak, stąd również jego zaangażowanie, chociażby w prowadzenie rozmów z Andrzejem Kremerem z MSZ, zwłaszcza w pierwszej fazie przygotowań. Jednak nadzór nad realizacją wizyt krajowych wynikał z kompetencji sekretarza stanu Jacka Sasina, który nadzorował działania urzędników w ramach wieloosobowego stanowiska pracy, zwanego najczęściej „zespołem”, a kierowanego przez pełniącą funkcję Zastępcy Dyrektora Gabinetu Szefa KPRP Katarzynę Doraczyńską. Czynności podejmowane w ramach organizacji wizyty 10 kwietnia 2010 roku potwierdzają, iż ich zakres znacznie wykraczał poza przygotowania tylko wizyty zagranicznej Prezydenta, stąd zaangażowanie osób odpowiedzialnych za przygotowania wizyt krajowych. Potwierdza to chociażby konieczność współpracy z Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa i zorganizowania wizyty z udziałem delegacji oficjalnej i towarzyszącej Prezydentowi, znacznie szerszej niż przy innych wizytach zagranicznych. W ramach zespołu początkowo najwięcej czynności wykonywał Tomasz Szczegielniak. Następnie zaangażowani zostali Marek Martynowski, Michał Grodzki i Marcin Wierzchołowski, którzy podzielili alfabetycznie pomiędzy siebie listę uczestników delegacji towarzyszącej Prezydentowi i każdy z nich odpowiadał za wszelkie sprawy organizacyjne, w tym wizowe wybranych osób. W ostatnim etapie przygotowań zaangażowany został urzędnik z zespołu kierowanego przez Katarzynę Doraczyńską, tj. Adam Kwiatkowski, który razem z Marcinem Wierzchołowskim miał zaplanowane zadania w Katyniu w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Z kolei Tomasz Szczegielniak, Marek Martynowski i Michał Grodzki mieli wyznaczone zadania w dniu 10 kwietnia 2010 roku, przed wylotem delegacji z lotniska w Warszawie. Ta współpraca pomiędzy komórkami organizującymi wizyty zagraniczne i krajowe Prezydenta widoczna była na podstawie składu osób z KPRP, biorących udział w grupie przygotowawczej w dniach 23-25 marca 2010 roku w Katyniu, Smoleńsku i Moskwie, gdyż byli to zarówno Kazimierz Kuberski jak i Katarzyna Doraczyńska oraz Maciej Jakubik z Biura Spraw Zagranicznym. Z kolei w Polsce we współpracę z ROPWiM zaangażowany był Tomasz Szczegielniak z zespołu Katarzyny Doraczyńskiej. Na wyjeździe grupy przygotowawczej było również dwóch kolejnych pracowników KPRP, których zakres czynności wskazuje

kolejne kierunki przygotowań do wizyty 10 kwietnia 2010 roku. Dotychczas zaprezentowane działania dotyczyły głównie szeroko rozumianych spraw merytorycznych i programowych. Sprawami stricte organizacyjnymi zajmował się Tomasz Jankowski z Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta, a sprawami medialnymi czy też prasowymi zajmował się Adam Juhanowicz z Biura Prasowego KPRP, którzy również byli na wizycie przygotowawczej. Sprawy organizacyjne, jako jedne z najistotniejszych podczas przygotowań, były osobiście wykonywane jak i nadzorowane przez Dyrektora Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta Janusza Strużynę. W organizację wizyty 10 kwietnia 2010 roku zaangażowane były również inne osoby z KPRP, ale w dużo mniejszym stopniu i jedynie na poszczególnych etapach przygotowań.

Każda z osób z KPRP organizujących wizytę 10 kwietnia 2010 roku działała w ramach posiadanych kompetencji i wykazywała się doświadczeniem, w zakresie wykonywanych czynności. Odpowiednio wysokie usytuowanie w strukturze KPRP osób przygotowujących wizytę pozwalało na sprawne i skuteczne zorganizowanie przedsięwzięcia, jakim był udział Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w obchodach 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Dotyczy to osobistego wykonywania poszczególnych czynności przez osoby na tzw. szczeblu dyrektorskim, tj.: Katarzynę Doraczyńską, Kazimierza Kuberskiego czy Janusza Strużynę. Pracownicy z komórek organizacyjnych kierowanych przez wskazane osoby, wykonywali głównie czynności zlecone, a ich rola była pomocnicza, wobec działań przełożonych. Widoczne jest również zaangażowanie osób nadzorujących tj. Mariusza Handzlika, Jacka Sasina czy Szefa KPRP Władysława Stasiaka. Powyższe ustalenia prowadzą do wniosku, iż udział Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w obchodach 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej był w KPRP traktowany niestandardowo, a przede wszystkim priorytetowo, co miało bezpośrednie przełożenie na przygotowania tego przedsięwzięcia.

Jak wspomniano, wizyta Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w dniu 7 kwietnia 2010 roku była oficjalną, dwustronną wizytą zagraniczną. Zanim jednak Premier Donald Tusk został zaproszony przez Premiera Władimira Putina do złożenia oficjalnej wizyty w Federacji Rosyjskiej, trwały w ramach KPRM przygotowania do udziału Prezesa Rady Ministrów w obchodach 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w Katyniu. Wskazana uroczystość miała mieć miejsce poza granicami kraju i była traktowana jako wyjazd zagraniczny Prezesa Rady Ministrów, dlatego zaangażowani byli w jego przygotowania przede wszystkim urzędnicy z Departamentu Spraw Zagranicznych. Od początku przygotowań osobiście zaangażowana była dyrektor Agnieszka Wielowieyska, po czym w przygotowania zostali włączeni jej zastępcy Beata Lamparska i Maciej Pawlak. Wspomnieć należy, iż uroczystości w Katyniu były jednymi z kilku uroczystości 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, których organizacją zajmowało się MKiDN i ROPWiM. W spotkaniach w MKiDN uczestniczyła osobiście Agnieszka Wielowieyska, która wiedziała o inicjatywie zmierzającej do spotkania Premierów Donalda Tuska i Władimira Putina w Katyniu. W tym zakresie

działania podejmowali głównie urzędnicy z MSZ. Z uwagi na rozpoczęcie przygotowań w ROPWiM zaangażowana została również Emilia Surowska - radca szefa, zatrudniona w Wydziale Obsługi Wizyt i Spotkań Zagranicznych Prezesa Rady Ministrów Departamentu Spraw Zagranicznych. Emilia Surowska już do końca przygotowań pozostała osobą wiodącą i organizującą wizytę 7 kwietnia 2010 roku, we współpracy z innymi podmiotami. Do pomocy Emilii Surowskiej została wyznaczona Wiktoria Węclawek, również z Wydziału Obsługi Wizyt i Spotkań Zagranicznych Prezesa Rady Ministrów. Czynności podejmowane przez Emilię Surowską były uzgadniane i koordynowane przez Dyрекcję Departamentu Spraw Zagranicznych, a przede wszystkim przez Agnieszkę Wielowieyską. Od początku w przygotowania do uroczystości w Katyniu zaangażowani zostali urzędnicy z Centrum Informacyjnego Rządu, a przede wszystkim Dominika Cieślak i Izabela Morawska, a później Aleksandra Wąsicka, które zajmowały się przygotowaniem od strony medialnej. W tym zakresie współpracowały z pracownikami Telewizji Polskiej i funkcjonariuszem BOR odpowiedzialnym za sprawy medialne. Z chwilą zaproszenia Premiera Donalda Tuska przez Premiera Władimira Putina do wizyty w Federacji Rosyjskiej, przygotowania KPRM zmieniły się znacząco. Dotyczy to przede wszystkim uzgodnienia i realizacji programu wizyty, który zmienił się i został uzupełniony o dodatkowe elementy na przykład rozmowy bilateralne. Od tego momentu, tj. 3 lutego 2010 roku, przygotowania w Departamencie Spraw Zagranicznych przebiegały jak do dwustronnej wizyty zagranicznej Prezesa Rady Ministrów. Osoby zaangażowane w przygotowania w KPRM wzięły również udział w wizycie przygotowawczej, odbytej w dniach 23-25 marca 2010 roku w Katyniu, Smoleńsku i Moskwie. Byli to Agnieszka Wielowieyska i Emilia Surowska z Departamentu Spraw Zagranicznych oraz Dominika Cieślak, Izabela Morawska i Aleksandra Wąsicka z CIR. Kwestie organizacyjne, dotyczące wizyty 7 kwietnia 2010 roku były głównie wykonywane osobiście przez Emilię Surowską, a część była zlecana do wykonania przez urzędników z Biura Dyrektora Generalnego. Dotyczy to głównie kwestii transportu specjalnego, w co zaangażowani byli Zastępca Dyrektora Monika Boniecka i Miłosław Kuśmirek, co zostanie omówione szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Przygotowania do wizyty 7 kwietnia 2010 roku odbywały się w KPRM przy współpracy z MSZ, a przede wszystkim z Mariuszem Kazaną - Dyrektorem Protokołu Dyplomatycznego oraz Dariuszem Górczyńskim - Naczelnikiem Wydziału Federacji Rosyjskiej w Departamencie Wschodnim MSZ, którzy również uczestniczyli w wyjeździe grupy przygotowawczej. Z MSZ, głównie w początkowej fazie przygotowań i w zakresie współpracy ze stroną rosyjską, zaangażowani byli podsekretarz stanu Andrzej Kremer oraz Jarosław Bratkiewicz - Dyrektor Departamentu Wschodniego. Po dniu 3 lutego 2010 roku w przygotowania do wizyty zaangażował się Szef KPRM Tomasz Arabski, który organizował spotkania w ramach KPRM, oraz prowadził rozmowy ze swoim odpowiednikiem w rządzie FR Jurijem Uszakowem.

Podsumowując przygotowania do wizyty 7 kwietnia 2010 roku w KPRM

stwierdzić należy, iż od początku przebiegały one jako przygotowania do wizyty zagranicznej, czyli organizowane były przez Departament Spraw Zagranicznych, we współpracy z MSZ oraz Centrum Informacyjnym Rządu.

Prowadzone przez MSZ rozmowy zmierzające do udziału Premiera Władimira Putina w uroczystościach w Katyniu nie miały bezpośredniego wpływu na przebieg przygotowań w KPRM, choć ich skutek w postaci zorganizowania uroczystości w Katyniu w innym terminie i z udziałem Premiera Władimira Putina z pewnością wpłynął na przygotowania w MSZ, Ambasadzie RP w Moskwie i ze strony rosyjskiej. Z chwilą uzgodnienia wizyty 7 kwietnia 2010 roku pojawiła się ona jako priorytetowa, dla strony rosyjskiej, a w konsekwencji spowodowała większe zaangażowanie ze strony urzędników MSZ i Ambasady RP w Moskwie.

Urzednicy KPRM, poza zakresem dotyczącym korzystania ze specjalnego transportu lotniczego, nie brali udziału w przygotowaniach do wizyty Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, planowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku. Elementem łączącym przygotowania do wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku były działania podejmowane przez ROPWiM, w ramach przygotowania do obchodów 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, a przede wszystkim osoba Andrzeja Przewoźnika.

Wracając do przygotowań w ramach KPRM należy ocenić, iż podobnie jak w przypadku urzędników z KPRP, poszczególne osoby działały w ramach posiadanych kompetencji i wykazywały się doświadczeniem w zakresie wykonywanych czynności. Odrębnie ocenić jednak należy działania osób z Biura Dyrektora Generalnego, dotyczące dysponowania specjalnym transportem lotniczym, co zostanie omówione w dalszej części uzasadnienia.

Oceniając działania podejmowane przez funkcjonariuszy publicznych Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP i Ambasady RP w Federacji Rosyjskiej w związku z organizacją i przygotowaniem wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów RP z dnia 7 kwietnia 2010 roku oraz Prezydenta RP, zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku w Smoleńsku i Katyniu, należy zaznaczyć, że Minister Spraw Zagranicznych RP nie był stroną Porozumienia w sprawie wojskowego specjalnego transportu lotniczego, zawartego w dniu 15 grudnia 2004 roku oraz Instrukcji organizacji lotów statków powietrznych o statusie HEAD z 2009 roku. Szef MSZ nie należał do stron uczestniczących w uzgadnianiu tych dokumentów, które nie przewidywały udziału Ministerstwa Spraw Zagranicznych w procesie organizacji lotów statków powietrznych o statusie HEAD.

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych brakowało nie tylko wzorców normatywnych, odnoszących się do uczestniczenia w procesie organizacji lotów o statusie HEAD, ale także wzorców, które regulowałyby sposób organizacji wizyt zagranicznych, w szczególności najważniejszych osób w państwie: Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów RP. Jedynym aktem normatywnym, dotyczącym wizyt międzynarodowych była Instrukcja Nr 2 Dyrektora

Generalnego Służby Zagranicznej z dnia 22 kwietnia 2008 roku, w sprawie rodzajów, trybu przygotowania i struktury materiałów opracowywanych w resorcie Spraw Zagranicznych dla Prezydenta RP, Prezesa Rady Ministrów oraz Ministra Spraw Zagranicznych, w związku z wizytami międzynarodowymi.

Obowiązki poszczególnych pracowników resortu spraw zagranicznych, w ramach procesu przygotowywania i realizacji wizyt zagranicznych, zawarte były w regulaminie organizacyjnym Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wprowadzonym Zarządzeniem Nr 30 Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 31 grudnia 2009 roku, w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego Ministerstwu Spraw Zagranicznych (Dz. Urz. MSZ Nr 7, poz. 111), wewnętrznych regulaminach komórek organizacyjnych ministerstwa, uczestniczących w przygotowywaniu wizyt, zakresach obowiązków poszczególnych pracowników i kartach opisu stanowisk pracy. Przede wszystkim jednak czynności wykonywane przez pracowników Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP i Ambasady RP w Federacji Rosyjskiej związane z procesem organizacji i przygotowania wizyt zagranicznych wykonywane były w oparciu o przyjętą praktykę i zasady polskiego Protokołu Dyplomatycznego. Na marginesie podnieść należy, iż niektórzy pracownicy resortu spraw zagranicznych nie posiadali przed kwietniem 2010 roku ustalonych zakresów obowiązków, co mogło rzutować na sposób realizacji wykonywanych przez nich czynności służbowych. Sytuacja taka dotyczyła Marzeny Strokowskiej, Grzegorza Cyganowskiego i Justyny Gładys.

Wizyty zagraniczne najważniejszych osób w państwie, w przeważającej części, związane były z wykorzystaniem specjalnego transportu lotniczego. W tym przedmiocie nie istniał jeden akt prawny, kompleksowo regulujący tę kwestię. W czasie przygotowań do wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku obowiązywały przepisy, wskazane we wcześniejszej części uzasadnienia, jednak najważniejsze z nich to Porozumienie z 2004 roku i Instrukcja HEAD z 2009 roku. Wiele kwestii związanych z wykorzystaniem specjalnego transportu lotniczego pozostało jednak poza zakresem tych uregulowań. Nie były one uzupełnione, poprzez wewnętrzne uregulowania, w ramach poszczególnych Kancelarii. Instytucje upoważnione do korzystania ze specjalnego transportu lotniczego nie miały wówczas opracowanych wewnętrznych instrukcji i procedur współpracy przy organizacji transportu. Przygotowanie wizyt najważniejszych osób w państwie opierało się głównie na doświadczeniu urzędników, które doprowadziło do wypracowania procedur oraz przyjętych dla danej sytuacji zasad postępowania.

Podział obowiązków w ramach organizacji wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku, wśród funkcjonariuszy zarówno Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, jak i Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oparty była na przepisach wewnętrznych i obowiązującym poszczególnych urzędników podziale obowiązków. Z uwagi na korzystanie ze specjalnego wojskowego transportu lotniczego, urzędnicy zobowiązani byli do stosowania Porozumienia z 2004 roku i Instrukcji HEAD z 2009 roku. W Biurze Dyrektora Generalnego KPRM osoby zajmujące się transportem specjalnym, na potrzeby najważniejszych osób w

państwie, miały w swoich kompetencjach wpisane zadania z tym związane.

Porozumienie z 2004 roku, wskazywało na zadanie Szefa KPRM, dotyczące przyjmowania pisemnych zawiadomień, o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego oraz sporządzania na ich podstawie zamówień i przekazywania ich do Dowódcy Sił Powietrznych oraz do wiadomości dowódcy jednostki wojskowej, wykonującej transport i Biura Ochrony Rządu.

W toku śledztwa zwrócono się do Szefa KPRM o nadesłanie dokumentacji, dotyczącej realizacji Porozumienia w sprawie wojskowego specjalnego transportu lotniczego z dnia 15 grudnia 2004 roku. Za pismem z dnia 9 maja 2011 roku otrzymano żadaną dokumentację, obejmującą okres od 1 stycznia 2009 roku do 8 lutego 2011 roku tj. do dnia wejścia w życie Porozumienia z 2011 roku. Nadesłana dokumentacja obejmowała realizację zawiadomień i zamówień, dotyczących wojskowego specjalnego transportu lotniczego, oraz anulowania zawiadomień i zamówień dotyczących wojskowego specjalnego transportu lotniczego (k. 404-3354, tom nr IIB-IIN).

Jak wskazano poprzednio zawiadomienie o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego w związku z udziałem Prezydenta RP w uroczystościach w Katyniu w dniu 10 kwietnia 2010 roku, w zakresie dotyczącym przelotu samolotem specjalnym Tu-154 M zostało wysłane do Szefa KPRM Tomasza Arabskiego w dniu 3 marca 2010 roku, za pośrednictwem faksu, a zawiadomienie dotyczące przelotu samolotem specjalnym Jak-40 zostało wysłane w dniu 9 marca 2010 roku, również za pośrednictwem faksu. Zawiadomienie wysłane za pośrednictwem faksu w dniu 30 marca 2010 roku stanowiło tylko korektę dotychczasowych zawiadomień, w zakresie zmiany godzin odlotów z Warszawy i ze Smoleńska.

Zawiadomienia z KPRP zostały złożone w terminie określonym w § 7 ust. 4 Porozumienia z 2004 roku tj. możliwie nie krótszym niż 10 dni od planowanego lotu. Zgodnie z Instrukcją HEAD z 2009 roku zapotrzebowanie na lot statku powietrznego o statusie HEAD przed planowanym wykonaniem lotu zagranicznego jest składane w terminie określonym w przepisach obowiązujących nad terytorium państw tranzytowych i docelowych. Zalecane jest, aby czas ten nie był krótszy niż dziesięć dni roboczych. W załączniku nr 1 Instrukcji wskazane są terminy składania wniosków o zgody dyplomatyczne na lądowania polskich wojskowych statków powietrznych, obowiązujące w poszczególnych państwach w 2009 roku. W przypadku lotu do Rosji termin składania wniosku o zgodę dyplomatyczną na lot zwykły wynosi 7 dni.

Zawiadomienia z dni 3, 9 i 30 marca 2010 roku zawierały niezbędne informacje, za wyjątkiem wskazania godziny przylotu (wskazano godzinę startu lotu powrotnego) oraz liczby osób towarzyszących dysponentowi. Zawiadomienia zostały wysłane z KPRP odpowiednio do Dowództwa Sił Powietrznych, BOR i 36 SPLT. Jak wynika z zeznań Janusza Strużyny z dnia 12 sierpnia 2011 roku były to klasyczne pisma do ministra Tomasza Arabskiego,

dotyczące zamówienia samolotów. W związku z tymi pismami nie prowadził żadnych rozmów w KPRM. Pisma wysyłane były tylko faksem, od dawna nie były wysyłane pocztą, a oryginał pisma zostawał w KPRP. Poza tymi informacjami nie było innej korespondencji z BOR-em, 36 SPLT i DSP, w związku z zamówionymi lotami.

Zgodnie z treścią Porozumienia, na podstawie zawiadomienia, Koordynator powinien sporządzić zamówienie, które winien przekazać Dowódcy Sił Powietrznych i jednocześnie do wiadomości dowódcy jednostki wojskowej wykonującej transport, Szefa Biura Ochrony Rządu oraz Straży Granicznej (lot zagraniczny). Wskazane zawiadomienia, zaadresowane na Szefa KPRM Tomasza Arabskiego, zostały w KPRM przekazane jedynie Zastępcy Dyrektora BDG Monice Bonieckiej, która zadekretowała je na Miłosława Kuśmirka.

Tomasz Arabski zeznał w dniu 8 września 2011 roku, iż nie zapoznawał się z zamówieniami przed 10 kwietnia 2010 roku. Były to standardowe dokumenty tzw. zapotrzebowania na samolot, którymi zajmowali się upoważnieni urzędnicy w KPRM. Pomimo, że pismo zostało zaadresowane na jego osobę, to on go nie otrzymał.

Z kolei Monika Boniecka zeznała w dniu 17 sierpnia 2010 roku, iż informacje z KPRP zostały wysłane faksem do Szefa KPRM, a stamtąd faksem do jej sekretariatu. Następnie zadekretowała każde z tych pism na Miłosława Kuśmirka, który dopisał na tych pismach adnotacje „do wiadomości MON” i wysłał je faksem. Informacje te przyszły do KPRM w terminie wskazanym w porozumieniu, bo na 15 dni przed planowaną wizytą. Zdaniem Moniki Bonieckiej, te informacje to nie były formalne zamówienia. Informacje, zawarte w tych pismach nie były wystarczające do stworzenia zamówienia. Dotyczy to nie tylko tych pism, ale wszystkich wysyłanych z KPRP, zgodnie z utartą praktyką. Do stworzenia zamówienia brakowało informacji w postaci ilości pasażerów, listy pasażerów i wskazania konkretnego lotniska startu i lądowania. W tym przypadku wskazanie Warszawy i Smoleńska określało, jej zdaniem, jedynie miejscowości, a nie lotniska w tych miejscowościach.

Przesłuchany w charakterze świadka, w dniu 31 maja 2011 roku Miłosław Kuśmirek zeznał, iż KPRM otrzymała z Kancelarii Prezydenta trzy dokumenty. Pierwszy mówił o locie „Tupolewa”, bez podania godzin startów i lądowań, drugi przekazywał godziny startu „Tupolewa” i informacje o wykorzystaniu jednego lub dwóch samolotów JAK – 40, a trzeci zmieniał wcześniej przekazane godziny startów samolotów. Informacje zawarte w tych dokumentach zostały wprowadzone do ewidencji. Wszystkie te dokumenty, skierowane zostały z KPRP do Szefa KPRM i równocześnie do wiadomości Dowódcy Sił Powietrznych, Szefa BOR i 36 SPLT, tj. do adresatów, którym w myśl Porozumienia należy przekazywać informacje o locie. Stąd też dokumenty te z KPRM przekazano dalej jedynie do Ministerstwa Obrony Narodowej, wychodząc z założenia, że wszystkie instytucje, które powinny otrzymać tę informację otrzymały ją wcześniej. Ministerstwo Obrony Narodowej

otrzymywało tego typu informacje na podstawie własnej prośby, aby było informowane o wykorzystaniu specjalnych statków powietrznych.

W przedstawionych fragmentach zeznań Moniki Bonieckiej i Miłosława Kuśmirka występują wzajemne sprzeczności, które potwierdzają nieprawidłowości występujące w KPRM, w zakresie realizowania postanowień Porozumienia z 2004 roku. Przede wszystkim z zeznań Moniki Bonieckiej wynika, iż pisma KPRP z dnia 3, 9 i 30 marca 2010 roku nie były formalnie zamówieniami, albowiem nie posiadały informacji, wystarczających do stworzenia zamówienia. Z kolei dla podległego jej pracownika Miłosława Kuśmirka wskazane pisma stanowiły, nie tylko skuteczne zawiadomienia o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego, ale również stanowiły podstawę do odstąpienia od sporządzenia zapotrzebowania na taki transport. Miłosław Kuśmirek zeznał wręcz, „*że wszystkie instytucje, które powinny otrzymać tę informację otrzymały ją wcześniej*”. Zeznaniami Moniki Bonieckiej przeczą również zeznania Szefa KPRM Tomasza Arabskiego, który wprost twierdzi, iż „*są to standardowe dokumenty tzw. zapotrzebowania na samolot*”.

W tym miejscu należy wskazać, iż nomenklatura występująca w Porozumieniu z 2004 roku, w postaci „zawiadomienia”, które jest kierowane do Koordynatora, który na jego podstawie sporządza „zamówienia” jest wielokrotnie stosowana zamiennie przez świadków, bądź stosowana zamiennie z pojęciami „zapotrzebowania”, „informacja”. Nie ma to zasadniczego wpływu na ocenę zeznań tych świadków i ocenę realizacji treści Porozumienia, jednak potwierdza, iż procedura wynikająca z Porozumienia z 2004 roku nie była stosowana, a pojęcia te nie były ugruntowane i stosowane w codziennej pracy.

Kolejnym aspektem, potwierdzającym istniejące nieprawidłowości, jest fakt, iż brak opracowania ze strony Koordynatora zamówienia na lot 10 kwietnia 2010 roku wynikał z przyjętej praktyki, a właściwa procedura nie była stosowana również w przypadku zamówień na inne loty samolotami specjalnymi.

Niezrozumiała jest negatywna ocena zawiadomień KPRP z dni 3, 9 i 30 marca 2010 roku, wynikająca z zeznań Moniki Bonieckiej, która nie podjęła żadnych działań w kierunku wyeliminowania zaistniałych jej zdaniem nieprawidłowości. Tym bardziej, iż w konsekwencji zawiadomienia te uznane zostały za skutecznie złożone. Niewiarygodne są również zeznania Moniki Bonieckiej, iż do stworzenia zamówienia brakowało informacji, w postaci ilości pasażerów, listy pasażerów i wskazania konkretnego lotniska startu i lądowania. Porozumienie z 2004 roku nie przewidywało wymogu wskazywania listy pasażerów, a ilość pasażerów nie była wskazywana w przesyłanych do KPRM zawiadomieniach, zarówno z KPRP jak i innych Kancelarii i nigdy nie było to kwestionowane przez Monikę Boniecką, choć ewidentnie taki element winien być wskazany w zamówieniu. Podobnie należało wskazać lotnisko startu i lądowania. Z pewnością Monika Boniecka nie mogła mieć wątpliwości, iż nazwa Smoleńsk dotyczy jedyne go lotniska w tej miejscowości, gdzie zresztą wcześniej organizowała przelot delegacji z Premierem na czele. Podobnie wskazanie Warszawy, jako miejsca startu, w sposób dorozumiany dotyczy lotniska

wojskowego Warszawa-Okęcie, skąd zwyczajowo odlatywały samoloty specjalne, z najważniejszymi osobami w państwie. W większości zawiadomień kierowanych do KPRM wskazywano jedynie Warszawę i podobnie jak brak wskazania ilości pasażerów, nie było to nigdy wcześniej kwestionowane przez Monikę Boniecką. Z treści zeznań Moniki Bonieckiej wynika jednocześnie, iż wymieniona nie miała żadnych wątpliwości z jakiego lotniska nastąpi start i gdzie będzie mieć miejsce lądowanie samolotów specjalnych w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Stwierdzenie przez Monikę Boniecką, iż informacje zawarte w pismach z KPRP nie były wystarczające do stworzenia zamówienia stanowi tylko nieudolną próbę wytłumaczenia zaniechania sporządzenia zamówienia, na podstawie informacji zawartych w zawiadomieniach z dni 3, 9 i 30 marca 2010 roku.

Pierwszą udokumentowaną informacją przekazaną do Biura Dyrektora Generalnego KPRM, w przedmiocie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego w dniu 7 kwietnia 2010 roku, było pismo z dnia 15 marca 2010 roku Agnieszki Wielowieyskiej Dyrektora BSZ do Moniki Bonieckiej Zastępcy Dyrektora BDG. W piśmie tym Agnieszka Wielowieyska zwróciła się z prośbą o zarezerwowanie samolotu specjalnego Tu-154 M, na potrzeby 9 wylotów Prezesa RM Donalda Tuska, w okresie od 24 marca do 17 czerwca 2010 roku, w tym w dniu 7 kwietnia 2010 roku do Katynia, z zaznaczeniem lądowania na lotnisku w Smoleńsku. Pismo to zostało przesłane do wiadomości Dowódcy 36 SPLT. Monika Boniecka zeznała w dniu 17 sierpnia 2011 roku, iż pismo to stanowiło jedynie wstępny plan wizyt Premiera i na jego podstawie nie formułowała zamówienia na samolot. Zamówienie pełne, w formie pisemnej, zostało sformułowane dopiero na podstawie wniosku wyjazdowego.

Wniosek, w sprawie wyjazdu zagranicznego tj. wizyty Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku wpłynął do Sekretariatu Dyrektora Generalnego KPRM w dniu 1 kwietnia 2010 roku. Wniosek został opracowany w Departamencie Spraw Zagranicznych KPRM i opatrzony jest również datą 1 kwietnia 2010 roku. Zawiera on niezbędne elementy, jakie winno zawierać zawiadomienie, o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego tj. datę i godzinę odlotu i powrotu, dysponenta i liczbę osób towarzyszących, rodzaj statku powietrznego, za wyjątkiem wskazania lotniska startu i lądowania. Jednak wskazanie trasy przelotu Warszawa – Smoleńsk i odwrotnie nie budzi wątpliwości, pomiędzy jakimi lotniskami miał odbyć się lot, dlatego wniosek jako zawiadomienie, złożone w trybie Porozumienia z 2004 roku, należy uznać za formalnie poprawny. Wniosek ten został jednak złożony po terminie, gdyż, zgodnie z Instrukcją HEAD z 2009 roku, w przypadku lotu do Rosji termin składania wniosku o zgodę dyplomatyczną na lot zwykły wynosił 7 dni, co powodowało konieczność złożenia wniosku najpóźniej do dnia 31 marca 2010 roku.

Istotnym jest, iż wskazany termin, dotyczy złożenia zawiadomienia, a zarówno Porozumienie z 2004 roku jak i Instrukcja HEAD z 2009 roku nie

wskazywały terminu w jakim Koordynator winien złożyć zamówienie. Dopiero Porozumienie z 2011 roku wskazuje, iż koordynator, który aktualnie nie sporządza już zamówienia, ma obowiązek niezwłocznego przekazania zapotrzebowania do Dowódcy Sił Powietrznych, dowódcy jednostki wojskowej, wykonującej transport oraz Szefa BOR. Podobnie należy traktować tę zasadę, podczas obowiązywania Porozumienia z 2004 roku, co ma przełożenie w stwierdzeniu, iż w celu skutecznego zawiadomienia odpowiednich podmiotów, o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego, zamówienie winno zostać złożone przez Koordynatora niezwłocznie.

W przypadku zapewnienia transportu lotniczego, dla delegacji rządowej udającej się na uroczystości do Katynia w dniu 7 kwietnia 2010 roku, takie zamówienie zostało opracowane niezwłocznie, jeszcze tego samego dnia tj. 1 kwietnia 2010 roku. W zamówieniu Monika Boniecka wskazała datę i godzinę odlotu i powrotu, dysponenta i liczbę osób towarzyszących, rodzaj statku powietrznego. Nie podała natomiast lotniska startu i lądowania. Uwagi dotyczące określenia lotniska startu i lądowania, w przypadku zawiadomienia, są aktualne również w przypadku zamówienia, tym bardziej, iż wskazuje na to lista adresatów pisma. Monika Boniecka wysłała to zamówienie za pośrednictwem faksu do Dowódcy Sił Powietrznych, Szefa Biura Ochrony Rządu, Dowódcy 36 SPLT, PLL LOT SA, Komendanta PSG Warszawa – Okęcie, LOT Catering sp. z o.o., Dowódcy 1 bazy Lotniczej, Kierownika Terminalu Odpraw Pasażerskich WPL Okęcie, oraz do wiadomości Sekretariatowi Ministra Obrony Narodowej, PP Porty Lotnicze, Oddziału Transportu Lotniczego DSP i Eskadry Lotnictwa Transportowego Kraków.

Monika Boniecka zeznała, w dniu 17 sierpnia 2011 roku, iż zamówienie opracował Miłosław Kuśmirek, na podstawie wniosku wyjazdowego z dnia 1 kwietnia 2010 roku. Zostało ono wysłane do wszystkich jednostek, co wynika z rozdzielnika pisma. Jest to pełne zamówienie, zawierające niezbędne dane, zgodnie z treścią porozumienia. Zamówienie nie zostało wysłane w terminie wynikającym z porozumienia tj. 15 dniowym przed wizytą, ale samoloty były wcześniej zarezerwowane telefonicznie. Przed wysłaniem zamówienia, jednostki w nim wskazane posiadały dane, dotyczące typu statku, miejsca startu i lądowania oraz terminu. Dane te zostały przekazane w drodze roboczej, telefonicznie. Wraz z zamówieniem zostały przesłane listy pasażerów, na poszczególne samoloty, a w późniejszym czasie wysłano uaktualnione listy pasażerów, zgodnie z rozdzielnikiem z zamówienia.

Jak wspomniano, pismem z dnia 15 marca 2010 roku, skierowanym do wiadomości Dowódcy 36 SPLT, Agnieszka Wielowieyska zwróciła się z prośbą, o zarezerwowanie samolotu specjalnego Tu-154 M między innymi w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Następnie, przed formalnym wysłaniem zamówienia, Monika Boniecka wysłała w dniu 30 marca 2010 roku pismo do Dowódcy 36 SPLT, z prośbą o zarezerwowanie 3 samolotów JAK-40 w dniu 7 kwietnia 2010 roku, do przelotów na trasie Warszawa – Smoleńsk – Warszawa oraz pismo do Dowódcy Sił Powietrznych, z prośbą o uwzględnienie możliwości użycia

samolotu CASA. Następnie pismem z dnia 31 marca 2010 roku Monika Boniecka zwróciła się do Dowódcy Sił Powietrznych, o uwzględnienie możliwości użycia 3 samolotów CASA w dniu 7 kwietnia 2010 roku, do przelotów na trasie Warszawa – Smoleńsk – Warszawa. Monika Boniecka zeznała, w dniu 17 sierpnia 2011 roku, iż tymi pismami potwierdziła rezerwacje samolotów. Jedno pismo było do Dowódcy Sił Powietrznych, w którego dyspozycji są samoloty CASA z eskadry w Krakowie.

Wniosek w sprawie wyjazdu zagranicznego tj. wizyty Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku, został skorygowany już po wizycie, tj. w dniu 8 kwietnia 2010 roku. Monika Boniecka zeznała, w dniu 17 sierpnia 2011 roku, w tym zakresie, iż wnioski wyjazdowe uaktualnione po wizycie były przesyłane, w związku z koniecznością prawidłowego rozliczenia diet, upominków, które Premier przekazywał, itp. Kwestiami tymi zajmował się również Wydział Recepcyjno – Protokolarny. W zakresie lotów samolotów, na podstawie takiego wniosku, nie zawsze istniała potrzeba wysyłania skorygowanych zamówień na samolot. Informacje przed lotem, które zmieniały się w ostatniej chwili, były przekazywane telefonicznie. Z kolei Emilia Surowska zeznała, w dniu 14 czerwca 2011 roku, iż wnioski wyjazdowe z 1 i 8 kwietnia różnią się zapisami, wynikającymi między innymi ze zmian w czasie wizyty. We wniosku z 8 kwietnia podana jest rzeczywista godzina wylotu samolotu z Premierem na pokładzie tj. 22.20, a nie 19.20, ponadto są uwzględnione dodatkowe koszty wizyty do refundacji placówce polskiej, uaktualniona jest lista pasażerów. Uzupełnianie wniosku po wizycie było związane głównie z kwestiami finansowymi.

Reasumując, za wyjątkiem terminowości złożenia zawiadomienia, Departament Spraw Zagranicznych KPRM skierował, prawidłowe pod względem formalnym zawiadomienie, o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego dla delegacji rządowej, udającej się na uroczystości do Katynia w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Również jako prawidłowe i zgodnie z przepisami Porozumienia z 2004 roku, oraz Instrukcji HEAD z 2009 roku należy ocenić zamówienie, sporządzone na podstawie zawiadomienia, przez Wydział Recepcyjno – Protokolarny Biura Dyrektora Generalnego KPRM, zajmujący się transportem specjalnym, rozesłane następnie do właściwych adresatów.

Przeprowadzone postępowanie wykazało jednakże, że praktyka stosowana w przypadku korzystania z wojskowego specjalnego transportu lotniczego przez Prezesa Rady Ministrów była odmienna, od stosowanej w przypadku zawiadomień o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego na rzecz Prezydenta RP, Marszałka Sejmu RP, Marszałka Senatu RP, czy innych uprawnionych osób, zajmujących kierownicze stanowiska państwowe. Należy przy tym wskazać, iż zawiadomienia z poszczególnych ministerstw przybierały postać tzw. „zapotrzebowań” i dopiero po ich zatwierdzeniu, przez upoważnione osoby, nadawano im formę zawiadomień.

Potwierdziła to w swoich zeznaniach Monika Boniecka, która zeznała wprost w dniu 17 sierpnia 2011 roku, iż KPRM nie uczestniczyła w organizowaniu lotów zgłaszanych przez inne kancelarie, jak i nawet inne resorty. KPRM wystawiała zgody na wykorzystanie samolotów specjalnych dla innych resortów, tylko w sytuacji, gdy loty odbywały się z limitu KPRM. Inne kancelarie nie występowały do KPRM o zgodę na wykorzystanie samolotów specjalnych, tylko korzystały ze swoich limitów.

Z kolei Miłosław Kuśmirek zeznał, iż zapotrzebowania, jeżeli miały formę prośby, o wykorzystanie transportu lotniczego akceptowane były przez Szefa KPRM – Koordynatora lub osoby upoważnione. Do 36 SPLT i innych instytucji przekazywane były zamówienia, które miały formę bądź odrębnych dokumentów bądź zaakceptowanego zapotrzebowania, przesłanego przez uprawnioną instytucję. Generalnie praktyka ta stosowana była przez cały okres obowiązywania Porozumienia z 2004 roku. Wyjątkiem był sposób przesyłania informacji o planowanych lotach przez Kancelarię Prezydenta. W tym wypadku Kancelaria Prezydenta nie przysyłała dokumentu, który można nazwać formalnym zamówieniem, a było to coś w rodzaju informacji, powiadomienia o planach wykorzystania statku powietrznego.

Zeznania Moniki Bonieckiej i Miłosława Kuśmirka potwierdzają, iż praktyka postępowania, w przypadku składanych zamówień była niezgodna z zapisami Porozumienia z 2004 roku. Taka praktyka była stosowana świadomie, na podstawie dowolnej oceny, dokonywanej przez pracownika tym zajmującego się tj. Miłosława Kuśmirka, przy pełnej akceptacji osoby upoważnionej przez Szefa KPRM, do dysponowania wojskowym specjalnym transportem lotniczym, tj. Moniki Bonieckiej.

Przed wszystkim Porozumienie z 2004 roku nie różnicuje procedury postępowania z zawiadomieniami, składanymi przez poszczególnych dysponentów. Na podstawie każdego zawiadomienia winno zostać sformułowane zamówienie, a w rzeczywistości tylko na przeloty Prezesa Rady Ministrów były wysyłane zamówienia. W przypadku pozostałych zawiadomień, praktyka polegała na wysyłaniu tych samych zawiadomień, za pośrednictwem faksu, jeżeli sam zgłaszający tego nie uczynił, bez opracowywania odrębnego zamówienia. KPRP jako jedyna Kancelaria dodatkowo wysyłała zawiadomienia do DSP i Szefa BOR, co powodowało, iż Miłosław Kuśmirek czuł się zwolniony z obowiązku nie tylko opracowania zamówienia, ale chociażby wysłania faksem zawiadomienia do wskazanych podmiotów. Nie mając potwierdzenia, iż faktycznie KPRP wysyłała te zawiadomienia, osoba upoważniona do dysponowania specjalnym wojskowym transportem lotniczym nie miała żadnej wiedzy i kontroli nad skutecznym zamówieniem danego lotu, gdyż zawiadomienie z KPRP było jedynie w celach ewidencyjnych wysyłane do MON i odnotowywane w ewidencji prowadzonej w KPRM.

Jak wspomniano wyżej, tylko zawiadomienia, wysyłane przez Biuro Spraw Zagranicznych KPRM, dotyczące wizyt zagranicznych Prezesa Rady

Ministrów, były podstawą do opracowania i wysłania odrębnego i kompletnego zamówienia na wykorzystanie wojskowego specjalnego transportu lotniczego.

Zawiadomienia formułowane przez Kancelarię Prezydenta, Kancelarię Senatu i Kancelarię Sejmu, niezależnie czy były adresowane na Szefa KPRM Tomasza Arabskiego, czy też na Zastępcę Dyrektora BDG KPRM Monikę Boniecką, przekazywane były jedynie Monice Bonieckiej, która dekretowała je na uprawnionego pracownika, przeważnie na Miłosława Kuśmirka. Następnie Miłosław Kuśmirek na otrzymanych zawiadomieniach ręcznie dekretował przesłanie pism, w przypadku zawiadomień z Kancelarii Prezydenta tylko do wiadomości Ministerstwa Obrony Narodowej, natomiast w przypadku pozostałych kancelarii do wiadomości Dowództwa Sił Powietrznych, Biura Ochrony Rządu, 36 SPLT i Ministerstwa Obrony Narodowej. Dodatkowo Miłosław Kuśmirek dopisywał na zawiadomieniach, iż prosi o ich realizację lub, że przesyła je do wiadomości. Zawiadomienia, z poszczególnych Kancelarii zazwyczaj wysyłane były za pośrednictwem faksu, bądź w przypadku odległego terminu wizyty za pośrednictwem poczty. Miłosław Kuśmirek przysyłał je dalej za pośrednictwem faksu. Zawiadomienia zawierały zasadniczo podstawowe dane, dotyczące daty i miejsca wizyty oraz daty i miejsca przylotu z podaniem rodzaju statku powietrznego. Zawiadomienia kierowane były w różnych formach, bądź prośby o zapewnienie przelotu, bądź informacji o planowanej wizycie, bądź informacji o potrzebie wykorzystania specjalnego transportu lotniczego, w ramach przyznaných limitów.

Zawiadomienia formułowane przez poszczególne ministerstwa również wysyłane były do KPRM i adresowane na Szefa KPRM Tomasza Arabskiego, czy też na Zastępcę Dyrektora BDG KPRM Monikę Boniecką. Procedura dotycząca zawiadomień kierowanych przez Kancelarię Prezydenta, Kancelarię Senatu i Kancelarię Sejmu była stosowana również i w tym przypadku, z tym zastrzeżeniem, iż poprzedzona była niezbędnym wyrażeniem zgody na wykorzystanie statku powietrznego. Zasadniczo na większości zawiadomień kierowanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych zgodę wyrażał Szef KPRM Tomasz Arabski (na przykład k. 1891, 1906, 1926, 1927, 2062, tom nr II-I), a na zawiadomieniach z pozostałych ministerstw, głównie z Ministerstwa Gospodarki zgodę wyrażała Monika Boniecka. Zawiadomienia kierowane przez poszczególne ministerstwa zawierały również prośbę, o zwolnienie z kosztów, bądź nieodpłatne udostępnienie statków powietrznych.

Przykładem powyższego jest wizyta ówczesnego Ministra Sprawiedliwości Andrzeja Czumy w Katyniu. Pismem z dnia 1 sierpnia 2009 roku Minister Sprawiedliwości Andrzej Czuma zwrócił się do Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska, z prośbą o użyczenie samolotu JAK-40, na czas trwania wizyty w dniu 26 września 2009 roku na Polskim Cmentarzu Wojennym w Katyniu. W skład delegacji miało wejść kierownictwo ministerstwa oraz zaproszeni członkowie Rady Ministrów. Jednocześnie Andrzej Czuma zwrócił się o zwolnienie Ministerstwa Sprawiedliwości z kosztów, związanych z eksploatacją maszyny. Na otrzymanej w KPRM kopii pisma widnieje dekretacja Dyrektor

Moniki Bonieckiej z dnia 11 sierpnia 2009 roku, iż wyraża zgodę. Zaakceptowany wniosek Miłosław Kuśmirek przesłał, wg własnej dekretacji z 27 sierpnia 2009 roku do wiadomości: Dowództwa Sił Powietrznych, Szefa BOR i Dowódcy 36 SPLT (k. 1516-1518, tom nr IIG).

Wskazać należy, iż niektóre z zawiadomień były dekretowane na Miłosława Kuśmirka, również przez inne osoby niż Monikę Boniecką, podpisujące się nieczytelną parafą na pieczętce imiennej Zastępcy Dyrektora Biura Dyrektora Generalnego Moniki Bonieckiej z adnotacją „z up.”, co powszechnie oznacza działanie z upoważnienia tej osoby. (na przykład k. 1894, 1896, 1899 tom nr II-I). W toku śledztwa nie stwierdzono, aby Monika Boniecka udzielała dalszych upoważnień, do dysponowania specjalnym transportem lotniczym. Wykonanie zawiadomienia, bez jego formalnego przedłożenia Szefowi KPRM Tomaszowi Arabskiemu lub Zastępcy Dyrektora Monice Bonieckiej nie wpływało na skuteczność zamówienia danego lotu, jednak powodowało obniżenie rangi ośrodka koordynującego i decydującego, o wykorzystaniu wojskowego specjalnego transportu lotniczego.

Biuro Dyrektora Generalnego KPRM zajmowało się między innymi obsługą administracyjną Prezesa Rady Ministrów. Z przepisów wewnętrznych KPRM, zakresu obowiązków pracowników, a przede wszystkim Porozumienia z 2004 roku wynikało, iż winno zapewniać również obsługę wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego, w sposób wskazany w Porozumieniu z 2004 roku, przez inne upoważnione osoby. W rzeczywistości rola KPRM sprowadzała się jedynie do roli pośrednika przesyłającego dokumenty, bez ich weryfikacji oraz bez własnego, niezbędnego udziału. Zawiadomienia przesyłane przez Kancelarię Prezydenta, Kancelarię Senatu i Kancelarię Sejmu, chociaż w większości nie zawierały wskazania na przykład liczby osób towarzyszących dysponentowi statku powietrznego, to jednak pozwalały na poprawne i skuteczne sformułowanie zamówienia, przez osobę do tego upoważnioną przez Szefa KPRM. Zasadniczo zawiadomienia były składane w terminach, wymaganych przez Porozumienie z 2004 roku. Ich ewentualne złożenie po terminie nie uniemożliwiało wykonania danego lotu, a co najwyżej wymagało zintensyfikowania czynności przygotowawczych. Nie jest prawdą, na co wskazuje Miłosław Kuśmirek, iż przesyłanie zawiadomień po terminie, nie pozwalało na podjęcie przez niego działań. Zarówno w przypadku takich zawiadomień jak i zawiadomień wysyłanych w terminie, a nawet na długo przed wymaganym terminem, nie podejmował on żadnych czynności, poza rozesłaniem zawiadomień do wiadomości DSP, BOR, 36 SPLT i MON.

Tryb nagły, w którym zawiadomienie przekazuje się telefonicznie, z obowiązkiem późniejszego potwierdzenia na piśmie, praktycznie nie był stosowany, gdyż każde zawiadomienie wysłane, nawet bezpośrednio przed lotem, miało formę pisemną. Niewiarygodne są twierdzenia pracowników KPRM, przygotowujących wizyty Prezesa Rady Ministrów, iż logistyczne przygotowanie